

## KRONIKA WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO

(II półrocze 1987)

### I. INAUGURACJA ROKU AKADEMICKIEGO 1987/88

#### 1. Msza św. koncelebrowana

Dnia 5 października 1987 r. uroczysta Msza św. koncelebrowana w sąsiadującym z ATK kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP na Białanach zainauguowała nowy rok akademicki 1987/88, 34 już rok działalności Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Koncelebrze przewodniczył ks. bp dr Władysław Miziołek, sufragan warszawski. Wśród koncelebransów byli m.in.: ks. bp dr Stanisław Stefanek, sufragan szczecińsko-kamiński i wicedyrektor Instytutu Studiów nad Rodziną ATK; księża profesorowie i studenci na czele z rektorem uczelni ks. prof. dr. hab. Helmutem Jurosem i prorektorem ks. prof. dr. hab. Edmundem Morawcem, oraz byłym rektorem ks. prof. dr. hab. Remigiuszem Sobańskim.

We Mszy św. uczestniczyli również ks. bp dr Jerzy Dąbrowski — sufragan gnieźnieński i zastępca sekretarza Episkopatu Polski, ks. bp prof. dr hab. Edward Ozorowski — sufragan archidiecezji w Białymstoku, ks. bp Czesław Domin — sufragan katowicki, ks. bp dr Edward Samsel — sufragan łomżyński, ks. bp dr Andrzej Suski — sufragan płocki, przedstawiciele innych uczelni kościelnych w Polsce, wyżsi przełożeni zakonów męskich i żeńskich, licznie zaproszeni goście, pracownicy naukowcy, administracyjno-gospodarczy, biblioteczni i studenci ATK.

Po Ewangelii homilię wygłosił ks. bp dr Stanisław Stefanek. Odwołując się do czytań mszalnych, mówił o konieczności misyjnej i charytatywnej działalności świeckich w Kościele i świecie. Ks. biskup nawiązał także do odbywającego się w Rzymie VII Zgromadzenia Synodu Biskupów, obradującego nt. posłannictwa i misji laikatu w Kościele i w świecie. Podkreślił, że duchowieństwo i osoby świeckie winny najpierw autentycznie współuczestniczyć w życiu Bożym, zaufać i zawie-

rzyć Stwórcy — wtedy bowiem poznają miejsce i zadanie, jakie Bóg wyznaczył im do spełnienia, będą owocnie współpracować w zbawczym dziele Kościoła.

## 2. Sesja inauguracyjna

Program uroczystości sesji inauguracyjnej przedstawiał się następująco: 1. Hymn narodowy, 2. Przemówienie J.M. Księdza Rektora prof. dra hab. Helmuta Jurosa, 3. Immatrykulacja nowych studentów, 4. „Gaude Mater Polonia”, 5. Wykład inauguracyjny nt. „Społeczny kontekst nauk kościelnych” — ks. prof. dr hab. Remigiusz Sobanski, 6. Słowo pasterskie ks. bpa dr. Władysława Miziołka, 7. „Gaudeamus igitur”.

### a) Przemówienie ks. rektora H. Jurosa

#### I

Szanowni Państwo! Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie otwiera dziś po raz trzydziesty czwarty nowy rok swej działalności: działalności naukowo-badawczej, dydaktycznej i wychowawczej. Deklaruje ona ponownie swą wolę rzetelnej pracy i służby, dla pełnienia której została przed trzydziestu trzema laty powołana do istnienia.

Papież Jan Paweł II w przemówieniu do przedstawicieli świata nauki (w auli KUL) podczas ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny nazwał uczelnie „warsztatami pracy poznawczej” (n. 4). Praca zaś uczelni, polegająca na poszukiwaniu prawdy o różnych aspektach rzeczywistości, jest podejmowana po to, aby wytwarzać różne wartości. Ma ona zaowocować w kulturze, będącej moralną racją bytu narodu. Jest ona procesem, „który stanowi o dziejach ludzkiej kultury” (tamże).

Wypowiedź papieża można odczytać nie tylko w formie postulatu pod adresem każdej uczelni, także naszej Uczelni, lecz można ją rozumieć również jako stwierdzenie faktu. Pragnę zapewnić, że nasza Uczelnia „stoi pracą”, jest warszatem pracy rzetelnej i odpowiedzialnej. Pracownicy naszej Uczelni oraz studenci starają się solidnym studium poznawczym, obiektywizującym rzeczywistość, poprzez poznanie prawdy, uprawianie nauki i przekazanie wiedzy, zmanifestować swoją podmiotowość i zabezpieczyć tak podmiotowość każdego człowieka wśród ludzi, jego miejsce w społeczeństwie i świecie. Pracujemy w służbie prawdy dla dobra człowieka — ośmieliłbym twierdzić — w takim stylu, że przez ugruntowanie podmiotowości uczelni warunkujemy aktywnie podmiotowość całego społeczeństwa. W pracy bowiem naszej Uczelni, ufamy, że społeczeństwo w aspekcie swej podmiotowości ma

możność dostrzeżenia „racji, które ją uzasadniają oraz motywów i działań, które jej służą” (Jan Paweł II, tamże n. 4).

Myszę, że te społeczne motywy skłoniły młodzież, także w tym roku w liczbie przekraczającej możliwości immatrykulacyjne, do wyboru naszej Uczelni jako „warsztatu pracy”, do podjęcia u nas studiów. Młodzież ta powierza swoją przyszłość naszej Uczelni, bo jak każda uczelnia powinna ona „służyć przyszłości człowieka i narodu”, i to swoje posłannictwo ciągle wywoływać w świadomości społecznej (tamże, n. 4).

Proszę mi pozwolić w tym kontekście jeszcze raz zacytować wypowiedź Papieża do świata nauki w Polsce: „Mamy tylu młodych, obiecujących ludzi. Nie możemy dopuścić do tego, aby nie widzieli oni dla siebie przyszłości we własnej Ojczyźnie (...) Trzeba przemyśleć wiele spraw życia społecznego, struktur, organizacji pracy aż do samych założeń współczesnego organizmu państwowego pod kątem przyszłości młodego pokolenia na ziemi polskiej” (tamże, n. 3).

Naszym naturalnym zadaniem w Uczelni jest myśleć, przemyśleć i uczyć odważnego myślenia. Właśnie to zadanie wspólnie dziś podejmujemy. Wykonanie tego zadania, jak każda sensowna praca, zapowiada satysfakcję. Wyrażamy tę radość z pracy poznawczej już dzisiaj, gromadząc się tutaj i zapraszając do nas wielce szanownych, drogie nam Gości.

## II

Ciesząc się z przybycia naszych czcigodnych Gości, pragnę najpierw gorąco powitać i podziękować Jego Ekscelencji Księdzu Biskupowi Władysławowi Miziołkowi, który pod nieobecność Księdza Prymasa, Wielkiego Kanclerza naszej Uczelni, reprezentuje Władze Kościelne, a wcześniej przewodniczył naszej liturgii. Już teraz proszę Księdza Biskupa, by pod koniec obecnej uroczystości zechciał do nas przemówić i po pastersku zachęcić do pracy.

W tym miejscu dziękuję także Księdzu Biskupowi Stanisławowi Stefankowi, pracownikowi naukowemu naszej Uczelni, za wygłoszenie homilii.

Witam uprzejmie przybyłych Księża Biskupów: ks. bpa dr. Jerzego Dąbrowskiego — zastępcę Sekretarza Episkopatu Polski, ks. bpa Czesława Domina z Katowic, ks. bpa prof. dr. hab. Edwarda Ozorowskiego z Białegostoku, ks. bpa dr. Edwarda Samsela z Łomży, ks. bpa dr. Andrzeja Suskiego z Płocka oraz ks. bpa dr. Janusza Narzyńskiego — zwierzchnika Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce.

Mam zaszczyt powitać przedstawicieli władz państwowych. Dziękuję im za obecność, za zrozumienie naszych bied i potrzeb. Polecamy swoje kłopoty budżetowe i ciągle aktualną sprawę budowy nowego gmachu

ATK. Dziękujemy za wyraz uznania naszej pracy w postaci nominacji profesorskich, zatwierdzeń stopni naukowych i nagród.

Witam p. mgra Aleksandra Merkera — dyrektora naczelnego Urzędu do Spraw Wyznań, p. dra Edwarda Kotowskiego — dyrektora z tegoż Urzędu, oraz doradcę ministra — p. Eryka Stekkera. Miło mi powitać nasze władze resortowe Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w osobie naczelnika p. mgra Michała Łangowskiego.

Serdecznie witam władze miasta stołecznego Warszawy: naczelnika dzielnicy Warszawa-Zoliborz, p. mgra Józefa Lewandowskiego oraz dyrektora Wydziału do Spraw Wyznań Urzędu miasta stołecznego Warszawy, pana dyrektora Jerzego Sliwińskiego.

Witam przedstawicieli państw, z których uniwersytetami nasza Uczelnia współpracuje i utrzymuje kontakty naukowe:

Witam Ich Ekscelencje Panów: Fernando Olivié — ambasadora Królestwa Hiszpanii oraz Franza Pfeffer'a — ambasadora Republiki Federalnej Niemiec. Witam Szanownych Panów: Dawida Swartz'a — zastępcę charge d'affaires Stanów Zjednoczonych Ameryki, Philipa Reliquet'a — radcę kulturalnego ambasady Francji, Dietera Storch'a — radcę ambasady Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Ralpa Griffiths'a — radcę handlowego ambasady Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii, Alexis Brouhns'a — sekretarza ambasady Królestwa Belgii, Gordona Houlden'a — sekretarza ambasady Kanady, George'a Dietz'a — sekretarza ambasady Stanów Zjednoczonych Ameryki, Onrasza Ostalosz'a — sekretarza ambasady Węgierskiej Republiki Ludowej, Ijen Mathewson'a — sekretarza ambasady Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii, Georg Janković'a — dyrektora Instytutu Austriackiego oraz Romoolo Cegna — dyrektora Instytutu Wiojskiego w Warszawie.

Serdecznie witam przedstawicieli bratnich i zaprzyjaźnionych uczelni Warszawy i innych miast. Witam Ich Magnificencje: p. prof. dra hab. Kazimierza Gierżoda — rektora Akademii Muzycznej w Warszawie, ks. prof. dra hab. Jerzego Gryniakowa — rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, p. prof. dra hab. Wiesława Bareja — rektora Akademii Rolniczej w Warszawie. Witam serdecznie ks. prof. dra hab. Jana Szlagę — prorektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, p. prof. dra hab. Andrzeja Tymowskiego — prorektora Uniwersytetu Warszawskiego oraz p. prof. dra hab. Lecha Jaczynowskiego — prorektora Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, ks. prof. dra hab. Bronisława Dembowskiego — dziekana Akademickiego Studium Teologii Katolickiej w Warszawie, ks. prof. dra hab. Ludwika Wciórkę — dziekana Papieskiego Wydziału Teologicznego w Poznaniu, ks. doc. dra hab. Mariana Ruseckiego — prodziekana Wydziału Teologicznego KUL, ks. doc. dra hab. Józefa Kulisza — prodziekana Bobolanum

w Warszawie, ks. prałata dra Stanisława Kura — rektora Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, ks. dra Edwarda Janikowskiego — rektora Wyższego Seminarium Duchownego Księży Chrystusowców w Poznaniu, ks. dra Mariana Gołębiowskiego — rektora Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku oraz ks. dra Kazimierza Wójta — rektora Kolegium OO. Jezuitów w Warszawie. Witam także serdecznie p. prof. dra hab. Władysława Findeisena — przewodniczącego Prymasowskiej Rady Społecznej, p. prof. dra hab. Marię Radomską — rektora SGGW-AR w Warszawie oraz ks. prof. dra hab. Witolda Benedyktowicza z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Miło mi powitać wszystkie osoby duchowne z różnych diecezji, parafii i wspólnot zakonnych, a wśród nich szczególnie prowincjała OO. Redemptorystów — ks. mgra Stanisława Kuczka, prowincjała Księży Salezjanów — ks. dra Stanisława Skopiaka (z prowincji pilskiej), wiceprowincjała Księży Salezjanów — ks. mgra Zbigniewa Malinowskiego (z prowincji warszawskiej), prowincjała Księży Jezuitów — ks. dra Stanisława Opiełę (z prowincji wielkopolsko-mazowieckiej), prowincjała Księży Pallotynów — ks. mgra Czesława Parzyszka oraz Prowincjała Księży Salwatorianów — ks. mgra Seweryna Kłaputa.

Witam Księżąt Prałatów i Proboszczów, zwłaszcza tych, którzy użyczają nam sal wykładowych w budynkach kościelnych. Witam przedstawicieli prasy. Witam wreszcie wszystkich naszych pracowników naukowo-dydaktycznych, bibliotecznych, administracyjnych, obsługi technicznej i stołówkowej. Witam naszą drogą młodzież akademicką, a wśród niej witam szczególnie serdecznie studentów I roku.

### III

Wielce Szanowni Goście i Droga Wspólnoto Akademicka! Nasza Uczelnia rozpoczyna pracę w nadchodzącym roku akademickim pod kierunkiem nowych władz akademickich, powołanych w drodze wyborów. Rektorem Akademii Teologii Katolickiej jest ks. prof. dr hab. Helmut Juros. Prorektorem Uczelni jest ks. prof. dr hab. Edmund Morawiec. Dziekanem Wydziału Teologicznego jest ks. prof. dr hab. Jan Łach, a prodziekanami: ks. doc. dr hab. Lucjan Balter i ks. doc. dr hab. Roman Bartnicki.

Dziekanem Wydziału Filozofii Chrześcijańskiej jest ks. doc. dr hab. Bernard Halaćzek, zaś prodziekanem — ks. prof. dr hab. Szczepan Ślaga.

Dziekanem Wydziału Prawa Kanonicznego jest ks. doc. dr hab. Julian Kałowski, a prodziekanem — ks. doc. dr hab. Jerzy Syryjczyk.

Dziekanem Wydziału Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych

jest ks. prof. dr hab. Marian Banaszak, a prodziekanem — ks. doc. dr hab. Wincenty Myszor.

Członkom Senatu z poprzedniej kadencji składam podziękowanie za troskę o Uczelnię. Szczególna wdzięczność należy się poprzedniemu rektorowi — ks. prof. dr. hab. Remigiuszowi Sobańskiemu, z którym dane mi było współpracować jako prorektor przez dwie kadencje. Gdy teraz w imieniu Kolegów i Młodzieży mówię Jemu proste „dziękuję”, to chciałbym w tym słowie wyrazić przede wszystkim wdzięczność za jego wielki wkład w budowanie prestiżu naukowego uczelni. Miło mi zapowiedzieć, że ks. prof. Sobański wygłosi dzisiaj uroczysty wykład inauguracyjny, poświęcony tematowi, który jest mu wyjątkowo bliski: „Społeczny kontekst nauk kościelnych”.

Temat ten wiąże się z faktem, o którym chciałbym teraz oficjalnie poinformować. W strukturze organizacyjnej ATK zostały wprowadzone pewne zmiany. Otóż zarządzeniem (nr 12) Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 16 czerwca 1987 r., które weszło w życie z dniem 1 lipca 1987 roku, dotychczasowy Wydział Teologiczny został przekształcony w Wydział Teologiczny i Wydział Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych. Poza tym z Wydziału Teologicznego został wyodrębniony Instytut Studiów nad Rodziną, otrzymując charakter instytutu pozawydziałowego ATK.

Dziękuję Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego za zrozumienie wagi naszej intencji, gdy występowaliśmy z projektem reorganizacji.

Wydział Teologiczny obecnie może nie tylko wiernie wypełnić odpowiednie normy kościelne Konstytucji Apostolskiej „Sapientia Christiana”, lecz nadto i to przede wszystkim uprawiać i rozwijać teologię w ścisłym tego słowa znaczeniu. Ma on teraz organizacyjne możliwości podejmowania autentycznej dla teologii problematyki doświadczenia wiary religijnej w kontekście dzisiejszej sytuacji człowieka i wyjaśnienia jej zgodnie z właściwą dla tejsze problematyki metodologią. Teologia nie może już stosować wygodnych dla siebie wybiegów w postaci podrzucania problemów (np. zagadnienia chrześcijańskiego obrazu człowieka), niczym przysłowiowego „czarnego Piotrusia”, jakiejś innej dyscyplinie naukowej za cenę rezygnacji ze swej radykalnej — z tytułu Objawienia Bożego — bezkompromisowości na rzecz zbyt pochopnego dostosowania się do zmieniających się warunków. Z drugiej strony, teologia jednak nie może dopuścić do wywłaszczenia swej problematyki przez jakieś pseudoteologie, występujące nawet pod szyldem „nauk kościelnych” czy jako ruchy religijne. Dlatego powinna krytycznie śledzić współczesne postacie fundamentalizmów i przejawy wielorakich irracjonalizmów w Kościele i świecie. Teologia na „nowym”, autonomicznym Wydziale Teologicznym musi poddać się autokorekturze, wra-

cając do swych klasycznych paradygmatów i poszukując nowych. Nie może pozwolić na zepchnięcie do wnek i zaułków poznania racjonalnego w nauce, lecz powinna rozprawić się z obiegowymi dziś ideologiami. Po „czystej” teologii należy spodziewać się teraz religijnie umotywowanej krytyki współczesnej jednowymiarowości obrazu świata, zrelatywizowania nieusprawiedliwionych roszczeń do różnorakich absolutyzacji, oraz zweryfikowania zróżnicowanych pod względem religijnym ujęć człowieka i świata.

Wszystkie natomiast kierunki historyczne i społeczne na nowym Wydziale Kościelnych Nauk Historycznych i Społecznych mogą teraz lepiej zadbać o wyostrenie specjalizacyjne studiów zgodnie z własną problematyką i metodologią. W dokonanej reorganizacji nie chodzi zatem o pomnożenie kierunków studiów, lecz o podniesienie poziomu ich uprawiania. Większa troska o profil specjalistyczny wcale jednak nie znaczy, że optujemy za egalitaryzmem szkół. Nie chodzi nam o dublowanie i powielanie, a nawet nie o porównywanie programów, dyplomów, absolwentów z innymi uczelniami. Nie chcemy zapomnieć o jakościowej różnicy między naszą Uczelnią a innymi uczelniami, o jej równoważności z nimi, ale nie równoważności.

Chcemy troskliwie pamiętać o specyfice konfesyjnej naszej Uczelni, wyznaczonej zwłaszcza przez chrześcijańską antropologię i aksjologię. Uczelnia bowiem katolicka, której specyfiki nie zauważyłoby się w świecie uniwersytetów, musiałaby postawić sobie pytanie, czy jest rzeczą słuszną, aby była jeszcze jedną uczelnią obok innych, produkujących masy takich samych absolwentów zamiast zróżnicowaną elitę światłych i kompetentnych ludzi. W obliczu ogólnoświatowej dyskusji na temat kryzysu uniwersytetów i ich tożsamości, oczekuje się także od wyższych uczelni katolickich nowych impulsów i konkretnych propozycji, jak rozwiązać aktualne, nabrzmiałe problemy uczelniane, zwłaszcza pod kątem pytania, jak można przyczynić się dziś do powstania jawnego konsensu aksjologicznego, czyli zgodności co do podstawowych wartości, które są konieczne przy urzeczywistnianiu współczesnych zadań uniwersytetu. (Wolno mi sądzić, że motyw ten zadecydował o wybraniu mnie z uczelni katolickiej przez Ministra do Prezydium Zespołu Studialnego powołanego do opracowania perspektywicznego programu rozwoju szkolnictwa wyższego).

W świetle tego, co wyżej powiedziano, uniwersytetom nie wolno utracić swej klasycznej podmiotowości, swego niezależnego ducha, zaś uczelniom katolickim, jak naszej Akademii — swego ducha chrześcijańskiego, uzdalniającego do samodzielnego, metodologicznie dojrzałego, systematyzującego problemowego myślenia, do adekwatnej artykulacji myśli, ujmującej rzeczywistość w określonym aspekcie, a jednocześnie orientującej w jej kompleksowej całości.

## IV

Do pracowników nauki Akademii i do jej studentów zwracam się z apelem o podjęcie tych ważkich zadań Uczelni, pomimo trudnych warunków pracy. Niech warunki te nie będą powodem do zniechęceń. Nadal liczymy na osobistą ideowość każdego, gdyż sprawa — jak każde bonum arduum (dobro trudne) — wymaga ustawicznego męstwa, nowej odwagi, a niekoniecznie musi kusić pożądlivością oczu zwróconych na tych, którzy są lepiej usytuowani i uposażeni.

Za dotychczasową służebną, pełną poświęcenia pracę w Uczelni wyrażam słowa szacunku i wdzięczności drogim Kolegom, Paniom i Panom, wszystkim pracownikom naukowym (zwłaszcza byłym dziekanom i członkom senatu), pracownikom administracyjnym, pracownikom obsługi bibliotecznej, technicznej i stołówkowej. Pracę wielu z nich mogłem obserwować z uznaniem także w okresie wakacyjnym, wypełnionym intensywnymi robotami remontowymi czy obsługą ogólnopolskiego kursu duszpasterskiego dla duchowieństwa, nie mającego obecnie równego w skali ogólnokrajowej.

Niech sukcesy w pracy, nagrody, awanse naukowe, a także przekazane życzenia z okazji inauguracji od władz i osób nam bliskich — będą nowym wsparciem i zachętą do optymizmu na cały rok akademicki.

Tym życzeniem otwieram uroczyste nowy rok akademicki 1987/88 w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Quod felix faustum fortunatumque sit!

b) Wykład inauguracyjny ks. prof. R. Sobańskiego (streszczenie)

Jako tło właściwego wywodu prelegent w niezwykle sugestywnej i erudycyjnej formie przeciwstawił ideały przyświecające początkom życia akademickiego, tak w starożytnej Grecji, jak i w średniowiecznej Europie, gdzie pierwsze akademie uniwersytety służyły bezinteresownemu, dialogicznemu sposobowi dotarcia do prawdy, sytuacji obecnej, kiedy to, zdaniem prof. J. Szczepańskiego, „nauczanie w szkołach wyższych stało się przede wszystkim przekazywaniem wiedzy szkolnej”.

Jest to efekt trwającego przez wieki procesu odchodzenia od ideału bezinteresownego poszukiwania prawdy na rzecz służenia określonym interesom społecznym. Wynikiem tego procesu jest sytuacja zastąpienia dawnych uczonych przez tzw. pracowników nauki, a studentów w pierwotnym znaczeniu (studiosus — zajmujący się nauką) przez uczniów przyswajających sobie określony materiał.

Na tle tego procesu ks. profesor Sobański przedstawił genezę i rozwój nauk kościelnych, które z natury przekraczają wszelkie użyteczno-

ściowe partykularyzmy, będąc integralną częścią uniwersalistycznej misji Kościoła dążącego do zbawienia całej ludzkości.

Nawiązując do współczesnych realiów, w których wyraźnie antropologiczna orientacja nauk kościelnych jest faktem, prelegent wyraził i motywował pogląd, że właściwym miejscem uprawiania nauk kościelnych jest uniwersytet, gdzie dopiero w dialogu z innymi obszarami wiedzy może następować ich naturalny rozwój, co może pozytywnie wpłynąć na całokształt życia akademickiego, w tym na przezwyciężenie niekorzystnej opozycji uczonej—pracownik nauki.

W tym kontekście niezadowolająco rysują się realia polskiego szkolnictwa wyższego, w którym na 100 wyższych uczelni przypada jedna Akademia Teologii Katolickiej. W tej sytuacji Kościół polski zmuszony jest do utrzymywania własnej sieci szkół, co wiąże się z określonymi problemami. „Akademia (...) stanowi w tej sytuacji to najniezbędniejsze minimum — powiedział ks. profesor Sobański — a zarazem optimum otwierające system polskiego szkolnictwa na inne uczelnie kościelne”.

#### c) Słowo pasterskie ks. bpa W. Miziołka

Jako przedstawiciel Prymasa Polski, kard. Józefa Glempa, Wielkiego Kanclerza ATK, ks. bp dr Władysław Miziołek wyraził na wstępie słowa uznania dla osiągnięć ATK. Wskazał także na znaczenie Akademii dla Kościoła polskiego. Poruszył m.in. problem niedostatecznego udziału świeckich w życiu Kościoła w Polsce, zarysowując szereg zadań, jakie w tym względzie spoczywają na Kościele polskim, a zwłaszcza na Akademii Teologii Katolickiej, kształcącej świecką kadrę teologiczną. Ks. bp Miziołek zwrócił ponadto uwagę na przenikanie się spraw Kościoła i świata, spraw Boskich i ludzkich. Ludzie powołani są, by żyjąc w świecie, świat ten czynić bardziej Boskim, a jednocześnie bardziej otwartym na sprawy innych ludzi. Uczelnie katolickie mogą ukazać, jak należy postępować, by odmieniać rzeczywistość zastaną w nową — Chrystusową, mocną wiarą, miłością i nadzieją.

Na zakończenie uroczystości inauguracji nowego roku akademickiego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie chór ATK pod dyrekcją ks. mgra Kazimierza Szymonika odśpiewał hymn studencki „Gaudeamus igitur”.

#### a) Listy i depesze z życzeniami dla ATK

Z okazji inauguracji nowego roku akademickiego 1987/88 na adres Rektora Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie nadeszły liczne depesze gratulacyjne i listy z życzeniami — m.in. od trzech polskich kardynałów. Oto ich teksty.

Magnificencjo,  
Przewielebny Księżę Rektorze  
Akademii Teologii Katolickiej  
w Warszawie

Udział w Synodzie Biskupów w Rzymie nie pozwala mi osobiście uczestniczyć w tegorocznej inauguracji roku akademickiego. Wrazem mojej pamięci i duchowej łączności niech więc będzie to pismo, które kieruję na ręce nowego Księdza Rektora do wszystkich uczestników uroczystego otwarcia roku nauczania 1987/1988 w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie.

Inauguracja w uczelni kościelnej rozpoczyna się modlitwą, czyli prośbą skierowaną do Boga o pomoc w odbyciu zaprogramowanego odcinka drogi. Włączam się w nią i proszę Boga, by studentom dawał wolę poznania Prawdy, a profesorom i wykładowcom światło w Jej przekazywaniu. Niech będą pomyślne okoliczności czasu i miejsca, w których Akademia będzie budowała wiedzę umysłu i dobroć serca wspólnoty akademickiej.

Synod Biskupów w Rzymie jest także swego rodzaju „Akademią”, w której wykładowcy są jednocześnie słuchaczami. Temat roli wiernych świeckich w Kościele, podjęty na Synodzie, ukazuje, jak nauczanie i przyjmowanie nauki winno się przenikać. Ten wysiłek niech podejmie i Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, aby doświadczenia osobistych przeżyć religijnych, umocnione zdobytą wiedzą, wprowadzać na płaszczyznę życia. Tym rzetelnym wysiłkom z serca błogosławię.

+ Józef Kardynał Glemp  
Prymas Polski

Magnificencjo,

Przesyłam, przed wyjazdem na Synod Biskupów, życzenia dla Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie na rozpoczynający się nowy rok akademicki 1987/88.

Czynię to jako Biskup Krakowski i jako Przewodniczący Komisji Episkopatu d/s Nauki Katolickiej. Szczere „Szczęść Boże” wraz z moją modlitwą.

Z wyrazami czci  
+ Franciszek kard. Macharski

Całym sercem dziękuję za zaproszenie na uroczystą inaugurację roku akademickiego. Konieczność wyjazdu do Rzymu nie pozwoli mi na udział w uroczystości. Życzę zatem tą drogą Czcigodnej Uczelni najobfitszych owoców nauki w nowym roku akademickim.

Ks. Henryk kardynał Gulbinowicz  
arcybiskup metropolita wrocławski

## II. INAUGURACJA W INSTYTUCIE STUDIÓW NAD RODZINĄ ATK

Z nowym rokiem akademickim 1987/88 Instytut Studiów nad Rodziną ATK rozpoczął trzynasty już rok swej działalności. Oficjalna uroczystość inauguracyjna odbyła się 5 października 1987 r. w kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP, usytuowanym tuż koło macierzystej uczelni — Akademii Teologii Katolickiej, natomiast wewnętrzna — gromadząca profesorów i wykładowców Instytutu Studiów nad Rodziną — w siedzibie tej placówki naukowej w podwarszawskich Łomiankach.

Inauguracyjnej Mszy św. koncelebrewanej, odprawianej w miejscowej kaplicy, przewodniczył kierujący Instytutem od początku jego istnienia ks. bp prof. dr hab. Kazimierz Majdański, ordynariusz szczecińsko-kamieński. Wśród koncelebransów byli m.in.: ks. bp dr Stanisław Stefanek, sufragan szczecińsko-kamieński i pracownik naukowo-dydaktyczny Instytutu Studiów nad Rodziną, ks. doc. dr hab. Jerzy Bajda, ks. doc. dr hab. Wojciech Bławat, ks. dr Bolesław Mierzwiński i ks. dr Władysław Majkowski.

Homilię wygłosił ks. bp prof. dr hab. Kazimierz Majdański. Nawiązując do wizyty Ojca św. Jana Pawła II w Polsce oraz do Kongresu Eucharystycznego, wskazał na zadania tej placówki naukowej i owoce, które, z woli Boga, ma przynosić. Skierował uwagę na fundamentalne znaczenie przemówienia Ojca św. podczas Mszy św. w Szczecinie.

Dalszą część homilii ks. bp Kazimierz Majdański poświęcił refleksji nad istotą człowieczeństwa. Prawdy o człowieku — powiedział — tej mądrości trzeba się uczyć nie tylko po to, aby coś wiedzieć i coś zrobić, ale coraz bardziej być prawdziwym człowiekiem. Mądrość — to nie tylko wiadomości, ale uznanie grzechu, zapotrzebowanie na nawrócenie. Brakiem mądrości współczesnego człowieka jest to, iż zatracił on poczucie winy i potrzeby jej naprawienia.

Mówiąc następnie o godności człowieka, dyrektor Instytutu odwołał się do postaci Matki Teresy z Kalkuty oraz Ojca św. Jana Pawła II jako głosiciela Ewangelii. Mówił też o istocie katechizacji, której celem nie jest wyłącznie nauczanie Dekalogu i przykazań kościelnych, czy też tylko przekazanie różnych informacji, ale — wychowanie chrześcijanina. Na zakończenie homilii ks. bp Kazimierz Majdański, nawiązując do rozpoczynającego się nowego roku akademickiego, skierował raz jeszcze uwagę na cele Instytutu Studiów nad Rodziną i podkreślił, iż winien on służyć temu, do czego został powołany.

Mszę św., w której uczestniczyła cała wspólnota akademicka tej placówki naukowej, wykładowcy i studenci, zakończono wspólnym odmówieniem modlitwy Ojca św. Jana Pawła II za rodzinę, błogosławieństwem oraz odśpiewaniem hymnu Instytutu.

### III. OGÓLNOPOLSKI KURS DUSZPASTERSKI NT. NOWY MSZAŁ PO POLSKU

W Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie odbył się w dniach 7—9 września 1987 r. doroczny kurs homiletyczno-katechetyczno-liturgiczny. Tematem trzydniowych wykładów i konwersatoriów było: *Nowy Mszał po polsku. Teologia i duszpasterstwo*. W kursie tym uczestniczyło około 500 księży diecezjalnych i zakonnych przybyłych z całej Polski. Wzięli w nim także udział alumni, siostry zakonne oraz świeccy katecheci i katechetki. Kurs zainaugurowała w bielańskiej świątyni pw. Niepokalanego Poczęcia NMP Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bpa dra Stanisława Kędziory, sufragana warszawskiego. Homilię wygłosił ks. bp dr Stanisław Szymecki, ordynariusz diecezji kieleckiej.

Otwarcia kursu dokonał Rektor ATK, ks. prof. dr hab. Helmut J u r o s. Podczas kursu wygłoszono 6 referatów plenarnych i przeprowadzono 5 konwersatoriów tematycznych. Po Kursie odbyły się 3-dniowe rekolacje kapłańskie, które prowadził o. dr Karol M e i s s n e r, benedyktyn. Poniżej zamieszczamy przemówienia Rektora ATK i Prymasa Polski oraz streszczenia referatów plenarnych i tematy konwersatoriów.

#### 1. Przemówienie inauguracyjne ks. Rektora H. J u r o s a

Jako nowy rektor ATK, uczelni, która jest gospodarzem i organizatorem kolejnego Kursu Katechetyczno-Homiletyczno-Liturgicznego, mam zaszczyt powitać wszystkich jego uczestników: Księża Biskupów, Przewielebnych Księża Proboszczów i Duszpasterzy, Czcigodne Siostry Zakonne, Szanowne Panie, Szanownych Panów, zaangażowanych w działalność duszpasterskiej Kościoła. W imieniu tych, którzy ten kurs przygotowali, wyrażam radość z powodu licznego zgłoszenia i przybycia na naszą, legitymującą się tak długą tradycją, imprezę. Dziękuję za życzliwe przyjęcie naszego zaproszenia, za zrozumienie wagi naszej intencji w wyborze tegorocznego tematu, za gotowość poświęcenia czasu i sił na wspólną refleksję nad teologicznym i duszpasterskim aspektem wielkiego wydarzenia Kościoła w Polsce, jakim jest wydanie i wprowadzenie do liturgii nowego mszału — Mszału Rzymskiego w języku polskim.

Stosunkowo długo trwały prace nad polskim wydaniem nowego Mszału. W trakcie prac „eksperymentowano” mszałem studyjnym dla wyeliminowania usterek, poszukiwanią poprawnych rozwiązań. Wreszcie — w atmosferze niemałej już dezorientacji wśród wiernych — nastąpiło urzędowe wydanie nowego mszału: Mszału Rzymskiego w języku polskim, który stopniowo, a wydaje się, zbyt wolno jest wprowadzany do użytku liturgicznego.

To prawda: Mszał Rzymski w języku polskim powstawał, wzrastał i dojrzewał powoli do ostatecznego wydania. Ale już zostały zakończone prace redakcyjne i wydawnicze, zamknięto już dyskusje edytorskie. Redaktor, wydawca, księgarz czy bibliofil mogą być zadowoleni z dobrej roboty, posuwając dłoń pieszczotliwie po okładzinach zamkniętej księgi.

Duszpasterz jednak przyjmuje zamkniętą księgę mszału po to, aby go jako księgę świętą szeroko otworzyć i aby z niej hojnie czerpać prawdę Bożą. W tym to sensie mszał nie jest i nie może być księgą zamkniętą, lecz księgą otwartą; z jednej strony przyjmująca nadal emanację Bożych darów, z drugiej zaś udzielająca niewyczerpanych darów Bożych człowiekowi.

Mszał zatem nie jest sprawą zamkniętą, należącą do przeszłości, lecz jest dziełem, które ma nadal żyć i wzrastać. Mszał nie jest tylko zbiorem gotowych tekstów, lecz naczyniem duchowym, samą duchowością, zdolną poruszyć współczesność i przyszłość człowieka. Zadaniem duszpasterza i wiernego chrześcijanina jest otworzyć nie-małym wysiłkiem tę księgę świętą, którą niegdyś słusznie zamykano na metalowe zatrzaski, aby człowiek wiedział, że wymaga ona od niego otwarcia.

Szkoda, że mszał nie ma już tych symbolicznych zamków i że jego okładki nie są zdobione szlachetnymi kamieniami, czerwonymi rubinami, które miały głęboką wymowę teologiczną: oznaczały, że z tej zamkniętej księgi, poprzez okładziny, jakby z nadmiaru wartości wyciska się — niczym spod prasy winiarni — krew żywego Baranka, bogactwo duchowe darów Boga. Marna i tandetna — wobec tych dawnych wspaniałości — jest dziś robota introligatorska, dbająca ledwie o względną wytrzymałość użytkową księgi. Odarto ją z wystroju ikonograficznego, przedstawiającego bogate treści teologiczne. Należałoby życzyć sobie, aby zadbano także o wydanie mszału zawierającego faksimile ikonograficzne niektórych dawnych mszałów średniowiecza, aby w ten sposób wskazać na jego wartość nie tylko funkcjonalną i użytkową.

Jeszcze jedna uwaga: Mszał jako księga święta Kościoła różni się i wyróżnia się od innych ksiąg myśli ludzkiej — filozoficznej czy teologicznej, jakkolwiek także zawiera w sobie i integruje przyjęte w ciągu dziejów rozmaite tradycje, prądy, sposoby ujęć czy przekazu.

Sens tej Księgi, jej powaga i znaczenie polega na tym, że — wyrasta ze źródła i centrum, jakim jest Słowo Boże i tajemnica Kościoła (to jej awers) — z jednej strony, oraz — ponownie wskazuje i na powrót doprowadza do tego źródła i środka (to jej revers) — z drugiej stro-

ny. Dlatego można pojmować tę Księgę zawsze jedynie w tym wspomnianym wcześniej procesie wzrastania. Ona wzrasta nadal „ad intra” w akcji liturgicznej poprzez proces rozumienia i kontemplowania jej treści, aczkolwiek księga ta wymyka się wszelkiemu podziałowi na brzmienie słowne jej tekstu i interpretację — tak jak jej istotne jądro, jakim jest Pismo Święte.

Może życzenia na zainaugurowanie kursu idą w kierunku zachęty do odważnego, pełnego szacunku otwarcia księgi mszalnej, aby ona nadal duchowo „wzrastała” w liturgii i we wszystkich poczynaniach duszpasterskich ześrodkowanych wokół stołu Słowa Bożego i Chleba Eucharystycznego. Niech kurs ukáže nam drogi dotarcia do życiodajnych dla Kościoła pokładów bogactw miłości Bożej, zawartych w księdze Mszału! Dziękuję za uwagę.

## 2. Słowo arcybiskupie ks. kard. J. Glempa

### A. Kapłaństwo hierarchiczne i kapłaństwo Ludu Bożego

Pragnę gorąco pozdrowić wszystkich uczestników kursu, zarówno kapłanów, siostry zakonne, jak i osoby świeckie.

Kiedy rektorzy Akademii Teologii Katolickiej zgłaszali w ubiegłym roku temat tegorocznego kursu: *Nowy mszał po polsku*, mieliśmy wątpliwości, czy jest to wystarczający materiał. Te wątpliwości wydawały się być uzasadnione. Była przecież instrukcja Episkopatu na temat wprowadzenia mszału, a w poszczególnych diecezjach przeprowadzono kursy albo wykłady mające na celu zapoznanie się z nowym mszałem. Tymczasem duchowieństwo, wiedzione instynktem Kościoła, miało wielkie zapotrzebowanie, żeby tę księgę świętą, księgę liturgii zbliżyć możliwie najbardziej do życia, a więc do praktyki, do oddziaływania duszpasterskiego w liturgii. I nie dziwię się. Mszał bowiem zawierał ogromny ładunek. Patrząc na tematy poszczególnych wykładów dostrzegamy, jak głęboka i rozległa jest to tematyka. Pozornie związana jest ona tylko z samą księgą mszału, ale faktycznie sięga dalej, sięga całego życia liturgicznego, które ma swój najwyższy wyraz we Mszy świętej. Jest ona dla nas dzisiaj bardzo ważna. Umieć ją przeżyć, umieć ją odprawić według zawartej w tej księdze mądrości Kościoła, nauczyć uczestniczenia w niej małe dzieci, młodzież i ludzi starszych, przyzwyczajonych jeszcze do dawnych, tradycyjnych nabożeństw, to wszystko stanowi tę szeroką problematykę.

Potrzeba więc ze strony duchowieństwa bardzo dużej wnikliwości, a nieraz nawet zmiany postawy. Msza święta staje się celebrazją ludu Bożego. Nikt nigdy nie zwolni kapłanów z przewodniczenia i nigdy nie będzie liturgii eucharystycznej bez kapłanów, którzy w imieniu Chrystusa ją sprawują, ale przecież liturgia Mszy świętej jest także udziałem

łem Ludu Bożego, wypełnieniem powszechnej funkcji kapłańskiej. Jesteśmy u początków jej poznawania, ale początki muszą mieć dobre fundamenty, żeby rozwinęły się w to, co jest w pełni odsłoniętą nam przez Sobór rzeczywistością Kościoła.

Trzy wielkie zadania Kościoła: zadanie uświęcania czyli kapłańskie, zadanie prorockie czyli nauczycielskie i zadanie królewskie czyli pasterskie — spoczywają na całym ludzie Bożym, na wszystkich, którzy ten lud, ukonstituowany hierarchicznie tworzą. Spoczywają więc na rodzinie, na zakonach i na stanie kapłańskim. Otóż, mszał ukazuje szeroką płaszczyznę udziału całego ludu Bożego w wypełnianiu funkcji kapłańskiej. Jest ona funkcją pośredniczenia, jest funkcją ofiary za kogoś. Powszechne kapłaństwo pośredniczy i składa ofiarę za cały świat.

Skoro już dotykamy tego tematu, powinniśmy wnikać głębiej i uświadomić sobie, jak ludzie świeccy mogą swoje kapłaństwo powszechne jak najlepiej urzeczywistniać ku uświęcaniu świata. Takiemu właśnie ustawieniu zagadnienia sprzyja tematyka mającego się odbyć w październiku Synodu Biskupów na temat apostołstwa świeckich, a ściślej mówiąc analizy naszych dokonań w dwudziestoleciu po Soborze w zakresie właściwej działalności świeckich w Kościele. Ta działalność nie ma być zastępowaniem księdza, nie ma być wypieraniem jego pozycji, nie ma być także delegacją od strony kapłana na dotarcie do miejsc, gdzie kapłan nie może dotrzeć. Świeccy mają apostołować z własnej mocy, którą czerpią z chrztu i z bierzmowania, a na terenie rodziny — z sakramentu małżeństwa. Przedmiotem obrad Synodu Biskupów będzie dojrzenie w świetle Soboru Watykańskiego II osiągnięć i niedostatków na tym polu oraz przygotowanie planów na przyszłość. Myślę, że od tych planów zależy bardzo wiele, zależy życie Kościoła. Musimy coraz bardziej urzeczywistniać tajemnicę jego wcielenia w świat, a to znaczy: nieść Chrystusa wszędzie. Nie mogą wszystkiego dokonać kapłani, a nieść Chrystusa zobowiązani są również świeccy. Wszędzie, gdzie się znajdują, musi odbywać się inkarnacja, czyli uobecnianie, wcielanie Jezusa Chrystusa w rzeczywistość ziemską.

## B. Eucharystia — budowaniem Kościoła

To są wielkie zadania. Rozpoczęliśmy je właściwie dzięki Kongresowi Eucharystycznemu. Możemy powiedzieć, że Kongres Eucharystyczny w dziedzinie liturgii, a więc wypełniania funkcji kapłańskich zarówno kapłaństwa hierarchicznego, jak i kapłaństwa ludu Bożego, udał się nam. Nie chcemy tutaj popadać w triumfalizm, jesteśmy od tego dalecy, ale przecież modlitwa, uczestnictwo we Mszy świętej i zrozumienie tego sacrum przez milionowe tłumy, to była rzeczywistość, którą musimy

stwierdzić i której nie można zanegować. To jest wielkie uwieńczenie wysiłku duchowieństwa i świeckich, którzy przyczynili się do przygotowania Kongresu. Przeprowadziliśmy go dzięki przygotowaniu, dzięki modlitwie, dzięki dobrej postawie nas wszystkich. Ale Kongres Eucharystyczny, odbyty pod przewodnictwem Ojca świętego, postawił przed nami nowe zadanie — rozwój życia eucharystycznego. On więc wcale nie zakończył się, on się dopiero rozpoczął. Wasz obecny kurs jest właśnie jednym z elementów realizacji założeń Kongresu Eucharystycznego dla dalszego rozwoju życia Bożego. Życie eucharystyczne to nie liczenie ilości rozdanych Komunii świętych. Takie kryterium jest dzisiaj za słabe. Kryterium życia eucharystycznego musi być osobiste nawrócenie, a za osobistym nawróceniem musi iść wymierna reperkusja świętości w życiu społecznym. To jest dopiero właściwy wymiar realizacji eucharystycznej. I do tego będziemy zdążali w naszych programach duszpasterskich.

Trzeba więc, żeby Eucharystia, zwłaszcza niedzielna w parafiach, była tak przygotowana, by przyciągała wszystkich. Wiemy, że udział w Eucharystii nie ma tendencji zwykłej, że więcej jest objawów zeświecczenia, obojętności, mimo kształtowania się pewnej bardziej świadomej elity. Trzeba, żeby zwłaszcza rodzina i cała społeczność parafialna rozumiała potrzebę swojego uczestnictwa w Eucharystii, ona bowiem buduje Kościół. Msza święta jest wydarzeniem, dzięki któremu Kościół wzrasta. Jeżeli w niedzielę do świątyni przychodzi tylko mały procent parafian, to Kościół nie jest budowany w pełni.

Bardzo ważne jest także nawrócenie osobiste. Ciągłe mamy wśród naszych wiernych osoby, które co prawda dobrze uczestniczą w niedzielnej Mszy świętej, przystępują do Komunii świętej, ale na co dzień żyją w sposób pozostawiający wiele do życzenia. Dużo w nich agresji, niechęci do innych. Nie mają w sobie zyczliwości. Kieruje nimi egoizm, wygodnictwo.

To nas — jako duszpasterzy — niepokoi, bo życie eucharystyczne nie jest głębokie.

A cóż powiedzieć o alkoholizmie? To jest druga bolesna sprawa. Nasi wierni, często przecież dosyć biedni, potrafią wydać na wesele 200, 300 tysięcy złotych, a najwięcej na alkohol. Stajemy wobec tej sprawy bezradni, bo tradycje są tak silne. A są to przecież śluby kościelne, religijne, po kursie przedmałżeńskim. Wszystko wygląda dobrze, ale wobec tradycji wesel musimy ustąpić, obyczaje są silniejsze. To jest pogaństwo. Trzeba więc bardzo elity świeckiej, która dawałaby przykład w parafii: jedno, drugie, trzecie wesele bez alkoholu. Na to mogą się zdobyć grupy oazowe, rodziny rodzin, albo neokatechumeni — ktokolwiek, byleby powstał ten prawdziwie religijny ferment, który dałby namacalny przykład lepszego, innego życia, uwolnionego od złej

tradycji. To są tylko niektóre myśli, które powinny skłonić nas do refleksji i przy okazji omawiania tematów tego kursu liturgiczno-katechetycznego.

Drodzy Konfratry! Życzę wam wszystkim, byście chwile spędzone tutaj na Bielanach mogli przeżyć w pogłębieniu tej naszej świadomości kapłańskiej, że my ciągle będziemy solą ziemi, że to właśnie na nas spoczywa obowiązek formacji świeckich. Świeccy w Kościele i w apostołstwie muszą być naszymi przyjaciółmi.

Wszystkim uczestnikom sympozjum z całego serca życzę błogosławieństwa Bożego w życiu i w pracy duszpasterskiej. Przeżywamy Rok Maryjny, niech więc Matka Boża was wspiera.

### 3. Wykłady plenarne

a) O. dr Franciszek Małaczyński OSB (Tyniec): *Dlaczego nowy mszał?*

Badania nad dziejami liturgii prowadzone w XIX i XX wieku wykazały, że księgi liturgiczne, którymi posługiwał się Kościół łaciński od czasów papieża św. Piusa V, daleko odbiegały od pierwotnej tradycji Kościoła. Słusznie zauważono, że w księgach tych nie zwracano uwagi na czynny udział wiernych. Pod wpływem ruchu liturgicznego duszpasterze szukali sposobów przywrócenia ludowi czynnego i owocnego udziału w obrzędach liturgicznych, a papieże pochwalali te usiłowania i zapowiadali reformę ksiąg liturgicznych. Drugi Sobór Watykański podjął to dzieło i określił zasady reformy.

Owoce prac Rady do Wykonania Konstytucji o Liturgii jest Mszał rzymski ogłoszony przez papieża Pawła VI w roku 1970 i w wersji poprawionej w roku 1975. Na tym drugim wydaniu opiera się „Mszał rzymski dla diecezji polskich”. Zgodnie z poleceniem Konstytucji o Liturgii obrzędy Mszy św. zostały uproszczone, opuszczono zbędne powtórzenia, przywrócono pewne elementy zatracone w ciągu wieków, wprowadzono język żywy do wszystkich tekstów Mszału.

Znacznie pomnożono bogactwo eucharystyczne. Nowy „Mszał rzymski dla diecezji polskich” zawiera wszystkie teksty Mszału łacińskiego przełożone na język polski. Ponadto wykorzystano wszystkie możliwości adaptacji, jakie przewidują przepisy. Dlatego nasz Mszał zawiera 10 formuł Modlitwy eucharystycznej, 90 prefacji i ponad 1600 formuł modlitw mszalnych. Stolica Apostolska postanowiła nie zmieniać już treści wzorcowego wydania „Missale Romanum”, ale wyraziła zgodę na rozwinięcie tekstów w mszałach krajowych. W naszym Mszale pomnożono formuły aktu pokuty, wprowadzono prefacje własne, których nie ma w Mszale rzymskim, pomnożono wspomnienia tajemnicy dnia w 1, 2

i 3 Modlitwie eucharystycznej, wprowadzono związane z rokiem kościelnym wstępy do Modlitwy Pańskiej i modlitwy o pokój.

Formularze Mszy własnych o świętych poprzedziliśmy krótkimi życiorysami. Nie są one przeznaczone do odczytywania w czasie liturgii, lecz mają pomóc celebransowi w przygotowaniu wprowadzenia do Mszy św. i w wyborze formularza z Mszy wspólnych.

Wśród formularzy Mszy i modlitw w różnych potrzebach są również formuły wynikające z naszych potrzeb. Np. Msza na początku roku szkolnego, Modlitwa za poległych na wojnie, itp. Mszał zawiera Msze własne diecezji polskich, a także formularze potrzebne w niektórych Kościołach. Podano melodie do wszystkich prefacji i wszystkich tekstów śpiewanych przez celebransa.

Nawiązując do tradycji sakramentarzy bardzo często podano kilka formuł do wyboru celebransa. Wymaga to od kapłana dokładnego zapoznania się z Mszałem i dokonania wyboru z uwzględnieniem potrzeb uczestników.

Całe bogactwo doktrynalne i ascetyczne nowego Mszału wymaga rzetelnego studium tekstów. Dopiero wtedy, gdy nowy Mszał zostanie przyswojony przez duchowieństwo i zacznie wywierać wpływ na kaznodziejstwo, katechezę i modlitwę osobistą wiernych, będzie można powiedzieć, że odnowa liturgii Mszy św. osiągnęła swój cel.

b) Ks. dr Stefan Cichy (Katowice): *Nowy Mszał Rzymski dla diecezji polskich w rękach duszpasterza*

Ks. kard. Augustyn Mayer, prefekt Kongregacji Kultu Bożego, w liście z dnia 14. 11. 1986 r. do ks. biskupa Rybaka, przewodniczącego Komisji Liturgicznej Konferencji Episkopatu Polski, stwierdza, że wydanie Mszału Rzymskiego w języku polskim jest bardzo ważnym wydarzeniem w historii życia liturgicznego w naszym kraju i że mszał ten trzeba uznać za bogate źródło i pomoc w pracy duszpasterskiej. Mszał ten wymaga ze strony duszpasterza — naszym zdaniem — gruntownego poznania, dobrego, należytego wykorzystania w liturgii i katechezie oraz uczynienia go pomocą w rozwoju życia duchowego samego duszpasterza i powierzonych mu wiernych.

A. Poznanie nowego mszału

Korzystając z nowego mszału trzeba go najpierw dobrze poznać. Nieвозмоzne wydaje się korzystanie z niego bez poznania całej jego struktury.

Ważną sprawą jest najpierw przestudiowanie Ogólnego wprowadzenia, którego ostateczna forma znajduje się w naszym mszale. Warto sobie uświadomić, że wprowadzenie to ulegało w ciągu lat 1969—1975 kilku zmianom.

Z kolei rzeczą konieczną jest zapoznanie się z porządkiem Mszy św.

(Ordo Missae). Tu warto zwrócić uwagę na zmiany w tłumaczeniu tekstów, na uzupełnienia w dotychczasowych modlitwach eucharystycznych i na bogactwo tekstów (pozdrowienia, formy 3 aktu pokutnego, prefacje, nowe modlitwy eucharystyczne, nowe teksty uroczystych błogosławieństw i modlitw nad ludem).

Następnie należy zwrócić uwagę na bogactwo tekstów zmiennych na poszczególne dni Adwentu, Wielkiego Postu i okresu wielkanocnego, teksty do Mszy św. o Świętych, teksty Mszy św. w różnych potrzebach, Mszy św. obrzędowych, żałobnych i wotywnych.

#### B. Należyte wykorzystanie mszału w liturgii i katechezie

Bogactwo tekstów domaga się ich wykorzystania najpierw w liturgii. Dobierając odpowiednie teksty modlitw należy kierować się dobrem duchowym wiernych, a nie własnymi upodobaniami. Należy dobrać teksty, które są do wyboru w łączności z całą liturgią słowa i pozostałymi wyznaczonymi tekstami modlitw (dobór odpowiedniej formy aktu pokutnego, prefacji i modlitwy eucharystycznej, wprowadzenie do Ojciec nasz, błogosławieństwa końcowego). Korzystanie z nowego mszału oznacza także wykorzystanie momentów tworzenia pewnych form własnymi słowami w miejscach, gdzie to jest przewidziane, jak również właściwe odmawianie poszczególnych modlitw mszału i stosowanie w wyznaczonych momentach chwili milczenia. Wszystko to wymaga odpowiedniego przygotowania celebransa.

Mszał można wykorzystywać w katechezie ukazując jego teksty jako wyraz wiary Kościoła i przygotowując wiernych do świadomego wypowiedzenia „Amen” po tych modlitwach. Niektóre z modlitw wymagają szerszego komentarza.

#### C. Mszał pomocą w rozwoju życia duchowego duszpasterza i wiernych

Nie wystarcza poprawne odmawianie odpowiednio dobranych tekstów liturgicznych. Koniecznym jest zgłębianie ich treści. Duszpasterz czyniąc teksty liturgiczne przedmiotem studium i medytacji (zagraniczne czasopisma liturgiczne drukowały przykłady takich medytacji, a także wydano szereg książek z komentarzami do oracji mszalnych i modlitw eucharystycznych; rozważania na temat modlitw mszału drukował także „Przegląd Katolicki”) ubogaca się wewnątrznie i przygotowuje do lepszego korzystania z tych tekstów w samej liturgii. Teksty liturgiczne mają stać się źródłem osobistej modlitwy. Teksty mszału poznane przez wiernych pozwalają im żyć liturgią. Stąd wydaje się mszalniki dla wiernych, by im przybliżyć bogactwo liturgii, by mogli się przygotować do owocnego w niej udziału oraz by mogli powracać do tego, co przeżyli w liturgii. Mszał jest dla duszpasterza i wiernych szkołą duchowości liturgicznej.

Konstytucja o liturgii stwierdza m.in., że nie można się spodziewać

rezultatów odnowy liturgicznej, „jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami” (KL 14). Przenikanie ducha i mocy liturgii dokonuje się przez poznanie tekstów, przez należyte korzystanie z nich i przez uczy-nienie z nich szkoły życia duchowego.

c) Ks. dr hab. Stanisław Czerwik (Kielce): *Modlitwy eucharystyczne w „Mszałe Rzymskim dla diecezji polskich”*

„Chrystus ustanowił w czasie Ostatniej Wieczerzy ofiarę i ucztę paschalną, przez którą staje się ciągle obecna w Kościele ofiara krzyża, gdy kapłan, przedstawiający Chrystusa Pana, spełnia to, co sam Pan uczynił i polecił spełniać uczniom na swoją pamiątkę” (Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego, n. 48).

„A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje”. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy” (Mk 14, 22 n.).

Jezusowe „błogosławieństwo” nad chlebem wypowiedziane na początku paschalnej wieczerzy i „dziękczynienie” nad kielichem wina podanym „po wieczerzy” (por. Łk 22, 20) stanowi źródło i podstawę chrześcijańskiej Eucharystii — modlitwy dziękczynienia i uświęcenia, będącej centralną i kulminacyjną częścią liturgii mszalnej.

W modlitwie tej „Kapłan wzywa lud, by wznosił serca do Pana w modlitwie i dziękczynieniu oraz łączy lud ze sobą w modlitwie, którą w imieniu całej społeczności kieruje do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa. W modlitwie tej chodzi o to, by całe zgromadzenie zjednoczyło się z Chrystusem w głoszeniu wielkich dzieł Bożych i w akcie złożenia ofiary” (OWMR 54).

Modlitwa eucharystyczna rozpoczyna się dialogiem celebransa z wier-nymi „Pan z wami — W górę serca”, a kończy się odpowiedzią wier-nych „Amen” po doksologii. W obrządku rzymskim z biegiem wieków powstały różne formuły pierwszej części Modlitwy eucharystycznej, to jest prefacji; druga część, nazywana Kanonem, przybrała w IV i V wieku nie zmienioną formę. Po Soborze Watykańskim II stopniowo dokony-wało się wzbogacenie Modlitwy eucharystycznej; w r. 1968 wprowadzono kilka nowych prefacji oraz trzy nowe anafory (II, III i IV). Mszał Rzymski dla diecezji polskich z r. 1986, będący adaptacją Mszału Pawła VI z roku 1970 (drugie wydanie w r. 1975), zawiera wielkie bogactwo: 97 prefacji i 10 anafor.

Przedmiotem wykładu będzie ukazanie przewodnich myśli nowych prefacji oraz anafor II, III, IV, V i Modlitw eucharystycznych o ta-

jemnicy pojednania — w porównaniu z Kanonem Rzymskim, jedyną anaforą chrześcijańskiego Zachodu do r. 1968.

Modlitwa eucharystyczna jest tą „normą modlitwy” (lex orandi), w której Kościół głosi swoją wiarę (lex credendi) w wielką tajemnicę miłości Chrystusa uobecniająca się w ofierze i posiłku.

Refleksja nad treścią tej modlitwy winna prowadzić do sformułowania wniosków dla katechezy, przepowiadania oraz dla stylu przewodniczenia zgromadzeniu eucharystycznemu przez kapłana.

d) Ks. dr Jerzy Stefański (ATK): *Modlitwy eucharystyczne we Mszach z udziałem dzieci — nowa szansa pastoralna*

Teksty Modlitw Eucharystycznych we Mszach z udziałem dzieci (odtąd = ME) są logicznym uzupełnieniem Directorium de missa cum pueris z dnia 1 XI 1973 r. Jakkolwiek prace redakcyjne nad tekstami nowych ME przeznaczonych dla całego Kościoła powszechnego rozpoczęły się dopiero pod koniec 1973 r., niektóre jednak kraje, za zgodą Kongregacji Spraw Kultu Bożego używały własnych ME. W obszarze języka niemieckiego wprowadzono (1970—6—26) ME dla dzieci głuchoniemych, Filipiny znały ME (1971—3—21) na dzień I Komunii św. oraz Australia na Msze św. z dziećmi w czasie trwania Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego (zatwierdzona 1972—11—1). Prace nad nowymi ME zostały inspirowane prośbami niektórych Episkopatów (w sumie 7: Australia, Belgia, Francja, Holandia, RFN i USA) oraz pojedynczych biskupów. Pierwsze posiedzenie robocze odbyło się 23 października 1973 pod przewodnictwem B. Fischera (relator) oraz R. Kaczyńskiego (sekretarz). Obydwaj pełnili uprzednio te same funkcje przy redakcji Directorium de missa cum pueris. Pierwszy etap redakcyjny polegał na zebraniu wszystkich znanych ME, które (aprobowane lub nie) były znane i używane w liturgii sprawowanej z dziećmi. Zgromadzono ich 38 z 13 krajów (wydrukowanych było w świecie więcej, ale w zestawie odrzucono je jako mniej wartościowe). Z tego zestawu wybrano jako najbardziej odpowiednie i charakterystyczne do dalszego opracowania trzy ME: I — w języku francuskim, ułożona w środowisku kanadyjskim, II — również po francusku, ale zredagowana we Francji oraz III — w języku niemieckim z RFN. I ME przeredagowano uzupełniając ją tekstami ME ze środowiska holenderskiego (szczególny wkład pracy J. Gelineau i A. Haquin), w II ME szczególnie aktywny był Rimaud, a w III ME H. Rennings. Projekty ME, po ich przetłumaczeniu na główne języki świata, rozestano 49 „biegłym” (peritus) — fachowcom z różnych krajów z prośbą o nadesłanie opinii na temat tych schematów. Ich uwagi przeegzaminowała z kolei mieszana komisja złożona z przedstawicieli Kongregacji Spraw Kultu Bożego i Kon-

gregacji Doktryny Wiary. Powstały więc nowe schematy ME i one zostały przekazane do zaopiniowania 60 wybranym „rzeczoznawcom”. Po ostatecznym egzaminie doktrynalnym przez Kongregację Doktryny Wiary i po pokonaniu kilku dodatkowych trudności Ojciec Św. Paweł VI 26 października 1974 zatwierdził te trzy ME dla Mszy z dziećmi łącznie z dwiema innymi ME przeznaczonymi na Rok Święty 1975 o tematyce pokutnej. Towarzyszące normy wyjaśniały, że teksty ME mogą być tłumaczone w sposób dość wolny, nawet nieco odbiegający od łacińskiego oryginału. Jedynie słowa Ustanowienia muszą być zawsze wiernie przełożone. Nowe ME nie są przeznaczone dla całego Kościoła powszechnego. O ich używaniu w liturgii decyduje prośba danej Konferencji Episkopatu kierowana na adres Kongregacji Spraw Kultu Bożego. Wiek dzieci, dla których przeznaczone są ME określono na czas trwania obowiązku szkoły podstawowej, czyli zamyka się w górnej granicy wieku 12—15 lat. Pierwotnie też nie przewidywano włączenia ME do Mszału Rzymskiego.

ME przeznaczone są dla celebracji z dziećmi, czyli mają być stosowane we Mszach, na których większość obecnych to dzieci. Wybór jednej z trzech ME uzależniony jest każdorazowo sytuacją zgromadzenia. „Wprowadzenie” do ME podpowiada (art. 15), aby pierwszą ME wybierać z racji jej prostoty, drugą z powodu możliwości ubogaconego uczestnictwa (polski przekład ME zrezygnował z tej możliwości), a trzecią z racji możliwości wprowadzenia zmian. W praktyce, pierwsza ME jest bardziej odpowiednia dla dzieci młodszych, trzecia zaś dla starszych. Aby nowe ME spełniły nadzieje w nich pokładane (bardziej czynne uczestnictwo dzieci we Mszy św.), dzieci, poprzez odpowiednią katechezę, powinny poznać treść ME. Jednakże warunkiem wstępnym właściwej celebracji Mszy św. z udziałem dzieci, powinna być dobra znajomość i wykorzystanie przez kapłanów wskazań zawartych w „Dyktorium o Mszałach z udziałem dzieci” z dnia 1 listopada 1973 r.

e) Ks. doc. dr hab. Bogusław Nadolski (ATK): *Msza Święta we wspólnocie wiernych*

Oczywistym już stało się stwierdzenie, że sprawowanie Eucharystii w myśl założeń, wymogów i intencji Kościoła, który w odnowie liturgii postawił przede wszystkim na uczestnictwo w misterium zbawienia, jest niezwykle wymagające. Wchodzą tu w rachubę principia teologiczne, szczególnie eklezjologiczne. Kapłan sprawujący liturgię działa „in persona — ex persona Christi”. Jego czynności uobecniają osobowe działanie Chrystusa. Zgromadzenie liturgiczne winno czuć, że Pierwszym Liturgiem — Pierwszym działającym we Mszy św. jest

Chrystus Arcykapłan. Postawa taka wymaga wyjątkowej przejrzystości kapłana — aby swoją osobą nie przesłaniał Chrystusa i nie sprawiał wrażenia, że jest gospodarzem liturgii. Winien on także unikać operowania swoją osobą, rezygnować z „prowadzenia”, dyrygowania czy nachalności.

W tegorocznym liście wielkoczwartkowym Jan Paweł II zauważył: „pomiędzy słowami ustanowienia: 'To jest Ciało moje...' a faktem urzeczywistnienia tego, co słowa te wyrażają, znajduje się modlitwa w Ogródcu”. Kapłan sprawujący Eucharystię reprezentuje także Chrystusa modlącego się i uwielbiającego Ojca Niebieskiego. Wynika stąd troska o rozmodlenie wiernych przez teksty liturgiczne, które nie są dla czytania (szczególnie modlitwy eucharystyczne), lecz do modlenia się nimi. Czynności liturgiczne sprawuje kapłan razem ze zgromadzonym ludem. Działa równocześnie jako przedstawiciel Kościoła powszechnego. Sprawuje „to, co otrzymał” od Pana. Fakt ten oznacza konieczność respektowania ustanowionych przez Kościół praw, zasad, przepisów. Wierni winni być świadomi, że uczestniczą w liturgii Kościoła, a nie przychodzą, aby być świadkami fantazji i indywidualnych pomysłów przewodniczącego liturgii.

Działanie kapłana jako reprezentanta Kościoła domaga się traktowania zebranych jako działającego podmiotu czynności liturgicznych. Rola kapłana w tym względzie jest współdziałaniem, „koncelebracją”, ze wszystkimi zgromadzonymi, a w szczególności z pełniącymi przewidziane funkcje liturgiczne, których kapłanowi nie wolno przywłaszczać sobie — tylko w wypadku konieczności. Ars celebrandi implikuje także czynniki funkcjonalne, psychologiczne. Postulują one znajomość zebranych na liturgii, umiłowanie ich. Nie ma autentycznej celebracji bez umiłowania wiernych i troski o ich duchowe dobro. Miłość będzie prowadziła do animowania zgromadzenia liturgicznego, respektowania praw psychologicznych człowieka, jak i sensu poszczególnych jakby części sprawowanej liturgii (crescendo, diminuendo, tonacja głosu, kultura słownego i pozawerbalnego przekazu, atmosfera świąteczna — nie pompatyczna, modlitwa gestów, które stanowią poezję miłości itp.).

Wymogi Kościoła w zakresie sprawowania liturgii tworzą styl celebracji, który nie może być klerykalny, rytualny, subiektywistyczny, niepewny, niespokojny, czy „stylem getta”.

U podstaw stylu celebracji, który pozostaje w duchowym współbrzmieniu z wymogami Kościoła i psychologią wiernych, leży stwierdzenie z 60 nr Ogólnego Wprowadzenia do Mszału Rzymskiego: Sprawujący Eucharystię „niech z godnością, ale i z pokorą służy Bogu i ludowi, a swoim zachowaniem i sposobem wypowiedzania słów Bożych, niech ukazuje wiernym żywą obecność Chrystusa”.

f) Ks. bp dr Władysław Miziołek (Warszawa): *Program duszpasterski Episkopatu Polski na rok 1987/1988*

Ks. bp dr Władysław Miziołek, sufragan warszawski i przewodniczący Komisji Episkopatu ds. Duszpasterstwa Ogólnego, zaprezentował program duszpasterski Episkopatu Polski pod ogólnym hasłem: *Troska Kościoła — człowiek odkupiony w Chrystusie*.

Wiele uwagi ks. bp Miziołek poświęcił ukazaniu współczesnych zagrożeń, atakujących religijno-moralne życie rodzin domowych, a w szczególności wypaczających życiowe ideały młodego pokolenia. Dokonuje się to m.in. poprzez propagowanie i uleganie konsumpcyjnemu stylowi życia, prowadzącemu do bezideowości, agresywności i im podobnych form egocentryzmu. Wszystko to niszczy harmonię życia społecznego i rujnuje wspólne dobro i jedność całej odkupionej rodziny ludzkiej.

I w tym naświetleniu ks. bp Miziołek ukazał duszpasterskie plany Kościoła w naszej Ojczyźnie. Chodzi przede wszystkim o wychowywanie wspólnot parafialnych w duchu Ewangelii, która by rzeczywiście, poprzez wszelkie dostępne, przemyślane i sprawdzone oddziaływania, przenikała całe codzienne życie ludzi objętych duszpasterstwem. Centrum tego życia powinno być zawsze spotkanie z Chrystusem Eucharystycznym.

#### 4. Konwersatoria

W drugim dniu kursu odbyły się dwie serie konwersatoriów (referat wprowadzający i dyskusja) na następujące tematy:

- Teksty mszalne źródłem homilii — ks. dr hab. Stanisław Czerwik, ks. mgr Janusz Śniegocki, mgr Jan Turnau.
- Wyjaśniamy obrzędy Mszy św. — ks. dr Mieczysław Nowak, ks. mgr Józef Zawistowski.
- Nowy Mszał w salce katechetycznej — ks. dr hab. Jan Szpet, mgr Wojciech Przeczewski.
- Msza św. z dziećmi — ks. dr Jerzy Stefański, Barbara i Bogdan Michałowiczowie.
- Ars celebrandi — ks. doc. dr hab. Bogusław Nadolski, ks. Andrzej Rojewski.

#### IV. EGZAMINY WSTĘPNE NA ATK

Na początku lipca 1987 r., podobnie jak w latach ubiegłych, do egzaminów wstępnych na Akademię Teologii Katolickiej w Warszawie przystąpiło o wiele więcej kandydatów, niż wynosił limit miejsc. Na niektóre kierunki studiów zgłosiło się od dwóch do trzech, a nawet do czterech kandydatów na jedno miejsce. O przyjęciu na studia musiały

więc zdecydować przede wszystkim oceny z egzaminów wstępnych. Na Wydział Teologiczny zgłosiło się ponad 180 osób świeckich, a limit miejsc wynosił 68. Na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej zgłosiło się ok. 140 kandydatów, a miejsc wyznaczonych limitem było 32. Spośród natomiast 20 kandydatów zdających na Wydział Prawa Kanonicznego przyjętych zostało — zgodnie z limitem miejsc — 15 osób. Należy przypomnieć tu, że limit miejsc obejmuje tylko osoby świeckie, a nie księżę, kleryków, braci i siostry zakonne.

Tematyka prac pisemnych z literatury polskiej na kierunki teologiczne studiów przedstawiała się następująco:

1. „Jakaż jest przeciw włócznie złego twoja tarcza, człowiecze z końca wieku?” (Kazimierz Przerwa-Tetmajer). Przenieś pytanie poety na czasy dzisiejsze;

2. Idea walki zbrojnej, idea pracy organicznej — dwa programy ocalenia narodu polskiego w XIX stuleciu i ich obecność w literaturze tej epoki;

3. Poezja polska jako głosicielka pochwały życia i spraw ludzkich (na podstawie wybranych przykładów z różnych epok).

Tematy egzaminu pisemnego z historii na kierunkach historycznych:

1. Tradycje tolerancji religijnej w Polsce;

2. Stosunki polsko-litewskie w XIV—XVI wieku;

3. Kard. Stefan Wyszyński — pasterz, Prymas, mąż stanu.

Na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej tematy egzaminów pisemnych z literatury polskiej były następujące:

1. Rola poety i poezji w epoce romantyzmu polskiego;

2. Świat przeżyć młodzieży polskiej w latach wojny i okupacji (1939—1944) — na podstawie wybranych przykładów poezji i prozy;

3. Wątek dydaktyczno-wychowawczy w literaturze staropolskiej.

Tematy prac pisemnych z historii na Wydziale Prawa Kanonicznego były następujące:

1. Stosunki polsko-litewskie w XIV—XVI w.;

2. Rozwój stosunków między państwami koalicji antyhitlerowskiej a kształtowanie się losów Polski w przeddzień klęski Niemiec i w pierwszych latach po wyzwoleniu;

3. Wkład Kościoła w rozwój kultury (na przykładzie wybranych okresów naszej historii).

## V. SYMPOZJUM NT. DOŚWIADCZENIE DUCHA ŚWIĘTEGO W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA

W dniach 27—28 października 1987 r. odbyło się w gmachu Instytutu Studiów nad Rodziną ATK sympozjum, zorganizowane przez Kierunek Teologii Duchowości. Program sympozjum był następujący:

27 października 1987:

10.00 Inauguracja

10.10 Liturgia eucharystyczna koncelebrowana pod przewodnictwem i z homilią ks. abpa dra Bronisława Dąbrowskiego, sekretarza generalnego Episkopatu Polski

11.00 Ks. doc. dr hab. Roman Bartnicki (ATK): Dary Ducha Świętego w świetle tekstów Nowego Testamentu

11.45 Ks. prof. dr hab. Roman Rogowski (Wrocław): Pneumahagijny wymiar życia chrześcijańskiego

12.30 Komunikaty o ruchu charyzmatycznym w Polsce

16.00 Ks. prof. dr hab. Wacław Hryniewicz (KUL): Duch Święty w duchowości Kościoła wschodniego

16.45 Komunikaty.

28 października 1987:

9.00 Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. bpa dra Stanisława Nowaka, ordynariusza częstochowskiego

10.00 Ks. doc. dr hab. Bronisław Dembowski (Warszawa): Ruch odnowy charyzmatycznej w świecie

11.00 Ks. mgr Andrzej Grefkowicz (Warszawa) Ruch charyzmatyczny w Polsce

11.45 Komunikaty

16.00 Komunikaty.

## VI. WYKŁADY GOŚCINNE POZA ATK I W ATK

Dnia 4 września 1987 r. ks. dr hab. Michał Czajkowski z Katedry Biblistyki Nowego Testamentu wygłosił w Toronto, Ontario (Kanada) — na zaproszenie Klubu Przyjaciół „Głosu Polskiego” — wykład dla Polonii Torontaskiej na temat: *Kościół w Polsce po III pielgrzymce Jana Pawła II*, a dnia 27 IX — na zaproszenie prof. K. Kolendy (Rice University of Houston) — wygłosił w Houston, Texas (USA) wykład pt. *Kościół nad Wisłą i Odrą: stan posiadania, zagrożenia, szanse*. Po obu wykładach odbyła się wielogodzinna, żywa dyskusja.

Ks. doc. dr hab. Antoni Lewek, kierownik Katedry Homiletyki wygłosił następujące prelekcje: 1. *Męczeństwo kapłana — źródłem żywotności Kościoła* (1 X 1987 w Kałkowie, na zjeździe księży z dekanatu Starachowice w diecezji sandomierskiej; 24 X 1987 w Kielcach na ogólnodiecezjalnym sympozjum katechetycznym), 2. *Ks. Jerzy Popiełuszko — męczennik miłości człowieka i Ojczyzny* (12 XI 1987 w katedrze łódzkiej w ramach Tygodnia Kultury Chrześcijańskiej; 16 XI 1987 w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu), 3. *Problematyka społeczna w kaznodziejstwie* (27 X 1987 w Wyższym Seminarium Du-

chownym w Białymstoku; 16 XI 1987 w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu), 4. *Kaznodziejstwo patriotyczne* (16—18 XI 1987 w Jarosławiu, cykl konferencji dla rekolekcjonistów diecezji przemyskiej), 5. *Posoborowe normy kaznodziejstwa maryjnego* (19 XI 1987 w ramach kursu duszpasterskiego dla kapłanów diecezji przemyskiej w Jarosławiu).

Ks. dr Waldemar Wojdecki, adiunkt Katedry Historii Homiletyki, wygłosił w dniu 10 września 1987 r. na posiedzeniu Rady Kapłańskiej archidiecezji warszawskiej referat nt. *Ocena Kongresu Eucharystycznego w Warszawie i pokongresowe zadania duszpasterskie*.

Ks. prof. dr hab. Jan Charytański, kierownik Katedry Katechetyki Fundamentalnej, wygłosił w dniu 19 listopada 1987 r. podczas kursu duszpasterskiego w Siedlcach wykład nt. *Założenia teologiczne I schematu Programu Szczegółowego katechezy w Polsce*, a ks. dr Władysław Kubik z Katedry Dydaktyki Katechetycznej — nt. *Założenia dydaktyczne I schematu Programu Szczegółowego katechezy w Polsce*.

Na kierunku Katolickiej Nauki Społecznej odbyły się następujące wykłady gościnne: 6 października 1987 r. prof. dr Johannes Hoffmann z uniwersytetu we Frankfurcie n. Menem (RFN) — *Aids w oczach etyka*; ks. prof. dr Pius H. Siller z tegoż uniwersytetu — *Świadczenie — elementarną formą działania chrześcijańskiego*; 13 października ks. prof. dr Karl Heinz Kleber z uniwersytetu w Passau (RFN) — *Technika a etyka*; 27 października prof. dr hab. Jan Nielubowicz z Akademii Medycznej w Warszawie — *Etyczne aspekty pracy chirurga* oraz prof. dr Kurt Skalník, rzecznik prasowy kancelarii prezydenta Austrii — *Stosunki między Kościołem a państwem w Austrii*.

Dnia 13 października 1987 r. ks. prof. dr Wolfgang Nastainczyk, wykładowca katechetyki i pedagogiki religijnej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Regensburgu (RFN) wygłosił dla studentów katechetyki i homiletyki wykład nt. *Przekaz wiary między pokoleniami*.

Dnia 15 października 1987 r. ks. prof. dr Philippe Schäfer, wykładowca teologii dogmatycznej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu w Passau (RFN), wygłosił dla studentów teologii ekumenicznej wykład nt. *Czy wzajemne potępienia protestantów i katolików w XVI w. dzielą jeszcze dziś Kościoły?*. Po wykładzie odbyła się dyskusja, a następnie — konwersatorium z aktualnej problematyki ekumenicznej. Na zaproszenie Katedry Teologii Ekumenicznej ATK przybył z wykładem gościnnym dla studentów dziekan katedry St. Alban z Londynu, anglikański pastor prof. dr Peter C. Moore. Temat jego wystąpienia w ATK brzmiał: *Kościół anglikański w dialogu ekumenicznym*.

## VII. STOPNIE NAUKOWE

## 1. Habilitacja

Ks. Władysław Kubik, *Rozwój myśli dydaktycznej w polskiej literaturze katechetycznej w latach 1895—1970.*

Recenzenci: prof. dr hab. Franciszek Adamski (UJ)

ks. prof. dr hab. Jan Charytański (ATK)

ks. prof. dr hab. Mieczysław Majewski (KUL)

Data kolokwium habilitacyjnego: 30 listopada 1987 r.

## 2. Doktoraty

Ks. Jan Lichosyć, *Znaczenie dābūr u Deutero-Izajasza.*

Promotor: ks. bp prof. dr hab. Henryk Muszyński

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Jan Łach (ATK)

ks. prof. dr hab. Jan Szłaga (KUL)

Data obrony doktorskiej: 9 listopada 1987 r.

Ks. Zdzisław Bobrowski, *Duch Święty w teologii i działalności o. Stanisława Kolipińskiego CSSp.*

Promotor: ks. prof. dr hab. Alfons Skowronek

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Czesław Bartnik (KUL)

ks. bp prof. dr hab. Edward Ozorowski (ATK)

Data obrony doktorskiej: 14 grudnia 1987 r.

Ks. Jan Tadych, *Liturgia parafialna w Archidiakonacie Gnieźnieńskim w XVIII wieku na podstawie akt wizytacji generalnych.*

Promotor: ks. doc. dr hab. Bogusław Nadolski

Recenzenci: ks. prof. dr hab. Romuald Rak (KUL)

ks. prof. dr hab. Andrzej Zuberbier (ATK)

Data obrony doktorskiej: 14 grudnia 1987 r.

## 3. Magisteria

Czerwiec 1987: Halina Bańcerk, *Rola Eucharystii w życiu chrześcijańskim według św. Cypriana*; Arkadiusz Kneźel, *Przygotowanie do małżeństwa w świetle adhortacji apostolskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*; Jolanta Tomkiewicz, *Pojednanie i pokuta w przepowiadaniu Jana Pawła II*; Danuta Młynarczyk, *Ars et praxis musicae w ikonografii polskiej do 1750 roku*; Teresa Rogalska, *Problematyka czystości w dzisiejszej publicystyce katolickiej w Polsce*; Joachim Rzeźniczek, *Myśl eklezjologiczna w nauczaniu kardynała*

Augusta Hlonda; Elżbieta Berger, *Różnice w postawach rodzicielskich i cechach osobowości u młodzieży przygotowującej się do małżeństwa*; Barbara Janikowska, *Zastosowanie wybranych metod psychokorekcyjnych w poradnictwie rodzinnym w ramach duszpasterstwa rodzin*; Krzysztof Kotowicz, *Powołanie do świętości w małżeństwie sakramentalnym w nauczaniu Jana Pawła II*; Agnieszka Matosek, *Zmiany w postawach i cechach osobowości w małżeństwach bardzo udanych*; Beata Stępień, *Zmiany w postawach i cechach osobowości w małżeństwach mało udanych*; Wanda Szczepańska, *Problem pracy zawodowej kobiety w publikacjach ks. kard. Stefana Wyszyńskiego*; Anna Bednarek, *Udział biskupów wrocławskich w stosunkach polsko-krzyżackich w latach 1226—1466*; Hanna Lubańska, *Kościelne dzieje Trzemeszna w średniowieczu. Stan badań*; Tomasz Zaklukiewicz, *Służebność Maryi wobec Bożego Słowa na podstawie Łk 1,38: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego”*; Ewa Karolczak, *Udział kobiet w funkcji prorockiej w Piśmie św.*; Janina Staszalek, *Pełnienie woli Boga istotą posłannictwa Jezusa Chrystusa na podstawie J 4,34*; Jadwiga Szupryt, *Wezwanie do nawrócenia w Księdze proroka Ozeasza (Oz 12,7; 14, 2—3)*; Katarzyna Mędza, *Wolność prasy w społecznym nauczaniu Kościoła*; Monika Stępień, *Postawy społeczno-moralne wychowanków Domów Dziecka w polskiej literaturze lat 1967—1987*; Elżbieta Śliwa, *Spoleczne uwarunkowania rozwoju teologii feministycznej*; Zdzisław Jaśko, *Katecheza o małżeństwie i rodzinie w podręcznikach dla klas maturalnych w świetle nauki Jana Pawła II*; Włodzimierz Olszewski, *Wychowanie ucznia w starszym wieku szkolnym na podstawie podręczników do „Katechizmu Religii Katolickiej”*; Stanisław Smolczewski, *Struktura i funkcja dydaktyczna podręcznika dla katechezy młodzieżowej opracowanego przez ks. Władysława Koskę*; Józef Biel, *Wychowanie do życia w rodzinie w materiałach dla katechezy „Jezus Chrystus z nami”*; Danuta Kapciak-Dumała, *Ewolucja funkcji i struktury dydaktycznej polskich podręczników do nauki religii dla uczniów w średnim wieku szkolnym wydanych po drugiej wojnie światowej*; Maciej Igielski, *Katolicka nauka społeczna jako system etyczny (na przykładzie wybranych koncepcji)*; Albert Poloczek, *Video jako problem etyczny*; Kazimierz Maniecki, *Dwie koncepcje teologii Ikony Leonida Uspieńskiego i Sergiusza Bułgakowa*; Marzanna Galanty, *Rola Ducha Świętego w realizacji powołania chrześcijańskiego w małżeństwie i rodzinie w świetle encykliki „Dominum et vivicantem” i adhortacji apostolskiej „Familiaris Consortio”*; Ryszard Laskowski, *Portret ucznia Jezusowego w czwartej Ewangelii*; Bożena Wesółowska, *Religijność osób w wieku starszym (Na podstawie badań empirycznych)*; Joanna Zarzycka, *Pierwowzory*

graficzne niektórych przedstawień poklonu Trzech Królów w polskiej sztuce średniowiecznej; Urszula Zimińska, *Dialog Kościoła z judaizmem od Soboru Watykańskiego II*; Ludwik Duży, *Inwektywa w polemice Celsusa z chrześcijaństwem*; Wojciech Waligórski, *Zagadnienie przyczyn upadku Kościoła w Afryce Północnej w literaturze przedmiotu w XIX i XX wieku*; Danuta Kochańska, Stefan Szolc-Rogoziński, *świecki inicjator Misji Kameruńskiej*; Hanna Kuczera, *Działalność misyjna polskich Karmelitów w Burundi w latach 1971—1981*; Janusz Woźniak, *Motywacja misyjna w „De vocatione omnium gentium”*; Henryk Lubański, *Nauka o Sakramencie Namaszczenia Chorych w katechizmie opolskim w świetle odnowionych obrzędów*; Edward Seremet, *Nauka o Sakramencie Namaszczenia Chorych w „Katechizmie Religii Katolickiej” w świetle odnowionych obrzędów*; Alicja Skibińska, *Obrona praw do nauczania religii w kazaniach i listach pasterskich Stefana Kardynała Wyszyńskiego, Prymasa Polski w latach 1949—1966*; Paweł Mianowski, *Udział księży katolickich w pracach Sejmu Ustawodawczego 1919—1922*; Elżbieta Lachowicz, *Działalność Papieskiego Dzieła Dzieciństwa Misyjnego w Polsce 1957—1985*; Anna Mackowicz, *Działalność misyjna polskich księży fideidonistów diecezji tarnowskiej w Ludowej Republice Konga*; Jolanta Radzik, *Udział Zgromadzenia Sióstr od Aniołów w dziele misyjnym Kościoła*; Marian Łysiak, *Pozycja kobiety w religii i kulturze rzymskiej*; Zofia Morawska, *Kosmiczna symbolika obrzędowa Indian Pueblo*; Dorota Góral, *Koncepcja chrześcijańskiej doskonałości w korespondencji św. Hieronima*; Witold Górski, *Ewangelizacja misyjna plemienia Bemba*; Alojzy Jęczek, *Nauka o eschatologii w polskich publikacjach teologicznych lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych*; Joanna Osińska, *Artysta i jego dzieło w „Art et escolastique” Jacquesa Maritaina*; Aleksander Doniec, *Dynamizm moralny osoby ludzkiej w monografii Ks. kardynała Wojtyły „Osoba i czyn”*.

Październik 1987: Roman Grabowski, *Obraz kapłana w listach do „Apostolstwa Chorych”*; Maria Jojczyk, *Wpływ reguły Kanoniczek de Notre Dame na kształtowanie duchowości Ubogich Sióstr Szkolnych de Notre Dame*; Maria Wajs, *Pełniejszy udział zakonów w profetycznej funkcji Chrystusa przedmiotem nauczania i troski duszpasterskiej Prymasa Polski Stefana kard. Wyszyńskiego*; Genowefa Wydrych, *Apostolstwo Zgromadzenia Sióstr Męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa realizacją misji Kościoła*; Małgorzata Głeczevska, *Rodzina domowym Kościołem w nauczaniu Jana Pawła II*; Iwona Łoźna, *Kościół w świecie. Spojrzenie teologiczne na publicystykę religijną Anny Morawskiej*; Stanisław Marchwiak, *Obraz Kościoła w pismach o Maksymiliana Marii Kolbego*; Henryka Seredyńska, *Poezja Anny Kamińskiej jako przekaz poszukiwań religijnych*; Maria Kosińska,

Udział polskich Salwatorianów w ewangelizacji misyjnej diecezji Nanchingwea w latach 1968—1986; Gerard Adler, *Cmentarze Jerozolimy z okresu grecko-rzymskiego: cmentarz „Dominus flevit” na Górze Oliwnej i cmentarze w Dolinie Cedronu*; Krystyna Tymieńska, *Wota Jasnogórskie lat 1976—1986 jako świadectwo polskiej pobożności maryjnej*; Jadwiga Gappa, *Maryja w duchowości SS. Felicjanek*; Dorota Walkowiak, *Symbolika kosmiczna w kabale*; Teresa Opertowicz, *Problematyka śmierci w polskiej publicystyce teologicznej posoborowej*; Wojciech Chmielewski, *Sakralne fundacje Radziwiłłów w Białej Podlaskiej*; Wanda Górską, *Rysunek satyryczny i karykatura antykościelna i antyklerykalna okresu Młodej Polski*; Barbara Jaskólska, *Nowe kościoły Wrocławia z lat 1970—1986*; Paweł Kęszyccki, *Przekaz wiary w rodzinie według adhortacji „Evangelii Nuntiantium” i „Familiaris Consortio”*; Eugeniusz Góra, *Zagadnienie katechety dorosłych w polskich powojennych publikacjach katechetycznych*; Ewa Goszczyńska, *Problematyka społeczna w wybranych homiliach Arcybiskupa San Salvador, Oscara A. Romero*; Alina Bednarska, *Metodyka katechizacji dzieci w wieku przedszkolnym na podstawie materiałów dla katechety „Jezus Chrystus z nami”, tom I i II*; Anna Świątkiewicz, *Ocena postawy antykonceptyjnej w świetle encykliki Pawła VI „Humanae Vitae” i adhortacji apostoelskiej Jana Pawła II „Familiaris Consortio”*; Henryk Aleksa, *Z dziejów parafii Matki Bożej Różańcowej w Halembie od początku powstania do roku 1980*; Leszek Smagliński, *Kościoty Aleksandra Holasa z lat 1951—1986*; Jerzy Dąbrowski, *Brązowe kadzielnice koptyjskie IV—XI w. Charakterystyka i próba typologii*; Lilla Hriniewicz, *Moc zbawcza Słowa Bożego w Listach Katolickich*; Antonina Wiśniewolska, *Proces spiritualizacji pojęcia paschy w Starym Testamencie i jego znaczenie dla Nowego Testamentu*; Jacek Nowak, *Praca zawodowa a apostołstwo*; Beata Kownacka, *Recepcja soborowego Dekretu „Inter mirifica” w Listach Pastorskich Episkopatu Polski*; Andrzej Sikorski, *Treści teologiczne w wypowiedziach czwartej Ewangelii o szukananiu Jezusa*; Stanisław Ożóg, *Religijność i środowisko pracy a opinie katolików na temat wybranych norm etyki seksualnej (Na przykładzie parafii Krzywín Gryfiński)*; Danuta Pacek, *Typy postaw rodziców w zakresie wychowania religijnego a religijność dzieci w wieku od 12—15 lat*; Stanisław Banach, *Księgi wpisów Archidiecezji Warszawskiej z lat 1848—1861 jako źródło historyczne*; Krystyna Olczyk, *Archiwum Zgromadzenia Sióstr św. Katarzyny w Braniewie*; Aleksander Seniuk, *Problematyka duszpasterska akt wizytacji generalnej diecezji płockiej, przeprowadzonej z ramienia Biskupa Poniatowskiego w roku 1775 i 1776*; Elżbieta Śliwowska, *Ewangelizacja jako powinność moralna w świetle przemówień Jana Pawła II we Francji*; Maria

Glapińska, *Miłość i prawda jako fundament duchowości łaski a przykład Matki Elżbiety Czackiej*; Natalia Dębska, *Uwarunkowania rozwoju religijnego dzieci w Państwowych Domach Dziecka*; Barbara Domańska, *Rozwój religijności u dzieci w wieku szkolnym wychowywanych przez matkę samotną*; Joanna Reil, *Rola ruchu „Wiara i Światło” w życiu osób z upośledzeniem i ich rodzin (Na podstawie badań grup warszawskich)*; Zenon Sobieraj, *Chrześcijańskie Aksum a jego relacje ze światem śródziemnomorskim*; Alicja Mikołajska, *Nauka o życiu chrześcijańskim w katechizmie opolskim i gdańskim w świetle encykliki „Redemptor hominis”*; Andrzej Lewandowski, *Słowa życia (Dz 7,38) na tle Starego Testamentu*; Marian Mandrowicz, *Teologia odnowionego Przymierza w Pwt 28,69; 29,8; 29, 11—12; 29, 13—14*; Małgorzata Banasiewicz, *Uspolecznienie dzieci w młodszym wieku szkolnym w środowisku rodzinnym i w Domu Dziecka*; Kamila Jankowska, *Sprawiedliwość i pokój według Iz 32,17*; Jacek Robak, *Nieśmiertelność jako problem soteriologiczny w taoizmie*; Robert Kozłowski, *Mecenat muzyczny Jana Zamoyskiego, kanclerza i hetmana wielkiego koronnego*; Anna Jaworska, *Eklezjalny wymiar modlitwy kontemplacyjnej według św. Teresy z Avila*; Dorota Lektenta, *Idea „Kościoła walczącego” w pismach św. Ignacego Loyoli*; Stanisław Zedroga, *Idea Kościoła w pismach br. Rogera Schutza*; Wanda Szczypek-Buchowska, *Ikonografia św. Marii Magdaleny w polskim malarstwie nowożytnym*; Ewa Jasińska, *Lampki chanukowe w Polsce. Symbolika religijna czy moda (1840—1940)*.

Listopad 1987: Eugeniusz Graczyk, *Wychowanie do udziału w Mszy św. w ujęciu autorów czasopisma „Katecheta” w świetle dokumentów odnowy liturgicznej*; Elżbieta Łupińska, *Pojednanie społeczne jako powinność moralna w świetle przemówień Jana Pawła II w Irlandii*; Czesław Szaforz, *Wpływ stażu pracy kleryków na formację duszpasterską w diecezji katowickiej*; Leszek Sadowski, *Rola i funkcje katechumenatu na podstawie dokumentów Kościoła od Soboru Watykańskiego II*; Marek Kulmaczewski, *Motyw oczekiwania w liturgii Adwentu*; Danuta Brzykcy, *Wychowanie chrześcijańskie niewidomych dzieci i młodzieży w pismach i działalności m. Elżbiety Czackiej*; Waldemar Gołazewski, *Czytelnictwo prasy katolickiej a częstotliwość praktyk religijnych*; Beata Gutowska, *Odkrycia archeologiczne w Qumran i Ain Feszcha*; Grzegorz Michajłow, *Ubiory postaci biblijnych na podstawie przedstawień katakumbowych Rzymu III i IV w.*; Anna Ostaszewska, *Nauka Bhagavadgity o wybawieniu w świetle soteriologii chrześcijańskiej*; Marek Szczerkowski, *Leonardowska scienza della pittura jako renesansowa wiedza uniwersalna*; Krystyna Szczecińska, *Udział świeckich w odnowionej*

*liturgii sakramentów chrześcijańskiego wtajemniczenia; Bogusława Maśłyk, Charakterystyczne rysy kultu maryjnego w świetle wypowiedzi Jana Pawła II w sanktuariach maryjnych; Krzysztof Wojtkowski, Ks. Z. Trószczyński ps. „Alkasar” i jego działalność duszpasterska w okresie II wojny światowej; Jolanta Jaranowska, Osoba a cierpienie w nauczaniu Jana Pawła II; Renata Rzechuła, Różnice w postawach i cechach osobowości w małżeństwach udanych i nieudanych; Rafał Szczepański, Chorał gregoriański w opracowaniach organowych kompozytorów późnego romantyzmu ze szczególnym uwzględnieniem F. Nowowiejskiego — na tle reform katolickiej muzyki kościelnej; Anna Gawron, Neogotycka architektura sakralna na terenie diecezji sandomierskiej; Magdalena Jakubiec, Ikonografia św. Piotra w nowożytnej sztuce polskiej; Mirosława Lewandowska, Architektura sakralna na Mazowszu w XV w. Rozpoznanie zagadnienia; Aleksandra Treutz-Kuszyńska, Metaloplastyka okresu grupy — X w Nubii; Artur Wołosz, Wczesnośredniowieczna architektura ceglana na Mazowszu na tle osadnictwa i organizacji Kościoła; Elżbieta Sarnowska, Teologiczny sens adresu homiletycznego „Dzieci Boże” w przemówieniach kard. Stefana Wyszyńskiego; Romuald Adamski, Ruch „Światło-Zycie” i jego rola w formacji religijnej świeckich; Roman Grajczyk, Apostolstwo rodziców jako element składowy postawy ich wiary; Piotr Gago, Fundacje kościelne książąt Mazowieckich w latach 1202—1526.*

## VIII. MSZA ŚW. ZA ZMARŁYCH PRACOWNIKÓW I STUDENTÓW ATK

W związku z liturgicznym Dniem Zadusznym odbyła się dnia 16 listopada 1987 r. w kaplicy konwiktu Akademii Teologii Katolickiej Msza św. w intencji wszystkich zmarłych pracowników naukowych i administracyjno-gospodarczych oraz studentów ATK. Koncelebrze przewodniczył rektor Akademii ks. prof. dr hab. Helmut Juros. Okolicznościową homilię wygłosił ks. prof. dr hab. Janusz Pasierb. Spiewy liturgiczne podczas Mszy św. wykonał Chór ATK pod dyrekcją ks. mgra Kazimierza Szymonika.

## IX. OPLĄTEK

Dnia 18 grudnia 1987 r. profesorowie i studenci, a także pracownicy administracyjni i biblioteczni ATK spotkali się w kaplicy uczelnianej na tradycyjnym „Oplatku”. Przedstawiciel młodzieży akademickiej złożył życzenia świąteczne profesorom, a ks. Rektor Helmut Juros — całej wspólnocie uczelnianej. Chór akademicki pod dyrekcją ks. mgra

Kazimierza Szymonika wykonał koncert kolęd. Zebrani, dzieląc się opłatkiem, składali sobie nawzajem serdeczne życzenia świąteczne i noworoczne. Oto treść przemówienia ks. Rektora:

Ludzie postronni nazywają główny gmach ATK m.in. „szopką betlejemską”. Spośród różnych nazw wyrażających bądź politowanie, bądź ironię, to właśnie określenie, „szopka betlejemską”, osobiście najbardziej lubię. Oznacza ono bowiem także tę możliwą dla nas szansę, że Rodzina święta współcześnie poszukiwałaby i znalazła schronienie w naszym budynku.

Nasz budynek jest ubogi, skromny, ale porządnie zadbany, choć zła ręka pod osłoną ciemności nocy próbuje go złośliwie szpeci i niszczyć. Ważniejsze od jego architektonicznej prostoty i pokory jest jego wewnętrzne ciepło. Ciasnota w nim panująca odzwajemnia się klimatem swojskości. Czujemy się w nim dobrze. Uważamy go prawie za swój dom, a nie tylko za miejsce pracy, za siedzibę instytucji. Próbujemy stanowić w tym domu wspólnotę osób, zespolonych wspólnym ideałem, solidarnym celem, rodzinnym duchem. Jednoczy nas, jak w prawdziwym domu, jawność spotkań i działań. Łączą nas sprawiedliwość i miłość, owocujące pokojem. Każdy z nas jest zależny od drugiego. Publicznie świadczymy o specyficznej jedności w naszej akademickiej rodzinie. Potrafimy godzić ze sobą to co jest pozornie niezależne opozycyjne: to, co rozumne i objawione, ludzkie i boskie, świeckie i religijne, państwowe i kościelne, narodowe i międzynarodowe. Dlaczego? Z jakiej to racji?

Takie różnorodne wymiary i wektory znaczą historię Bożego Narodzenia opowiadaną w Piśmie świętym, a dopiero co odczytaną i przed chwilą przez nas usłyszaną. Były one dla ludzi tamtych czasów trudne do pogodzenia. Polaryzacje i konflikty między nimi doprowadziły niektórych ludzi do podstępnej myśli zniszczenia dzieła Świętej Nocy.

Zagrożenie tamtych czasów trwa do dziś. Naszym zadaniem jest obrona w naszej uczelni współczesnego kształtu Wcielenia Słowa Bożego, to jest prawdy, że Bóg stał się człowiekiem, w postaci nasyconej autentycznym humanizmem kultury chrześcijańskiej. W tej specyficznej dla polskiego szkolnictwa wyższego uczelni podstawową kwestią studiów wielorakich jest anzelmiańskie pytanie: *Cur Deus homo?* Dlaczego Bóg człowiekiem? — pytanie rozstrzygane i sprawdzane na wielu odcinkach działań ludzkich. Po to tu jesteśmy. W tym celu organizujemy naszą pracę, sensowną i społecznie potrzebną, decydującą o konieczności istnienia naszej uczelni.

Tej ważnej sprawie chciałbym poświęcić kilka refleksji. *Cur Deus homo?* Po co Bóg to uczynił? Jaki jest powód owego wydarzenia Świętej Nocy, jakim jest Wcielenie Słowa? Dlaczego Bóg człowiekiem? To pytanie posiada moc rewelacyjną, moc niezwykłą: odsłaniającą i obja-

wiającą. Odpowiedź na nie stanowi o istocie orędzia Bożego Narodzenia, dobrej nowiny; niewiarygodnej wieści, że Bóg stał się człowiekiem.

Nasze Credo odpowiada lapidarnie: *propter nos homines, propter nostram salutem descendit de caelis!* Dla nas, ludzi! Dla człowieka! Po to Bóg człowiekiem, by człowiekowi objawić człowieka! Bóg objawia się w czynie Wcielenia po to, aby człowiekowi objawić człowieka — i to ultymatywnie (do końca) i definitywnie! Boże Narodzenie ukazuje integralną prawdę o człowieku w całym jego dostojenstwie, w całym blasku jego godności. Całe zdarzenie Verbum Caro idealnie pokazuje człowiekowi, ile wart jest on sam w sobie, skoro taką wartość przedstawia dla Boga. Jest on bowiem wart Wcielenia, boskiej interwencji dla jego ocalenia. Wcielenie Słowa potwierdza tę niezwykłość człowieka, jego godność. Bóg był gotów wobec człowieka posłać swego jednorodzonego Syna na świat. Czyn zatem Wcielenia jest miarą wartości człowieka, kryterium jego godności.

Boże Narodzenie ma przekonać człowieka, ile jest wart, w perspektywie tego, co Bóg był gotów uczynić dla jego ocalenia; po to, by sam także uznał tę swoją godność.

Jak Bóg wyznaje każdemu człowiekowi z osobna swoją nieskończoną miłość w Słowie Wcielonym, tak również człowiek ma wobec każdego innego człowieka potwierdzić, zaafirmować jego godność aktami miłości. Miłość do człowieka otrzymała najwyższą legitymację w Verbum Caro. Boże Narodzenie mobilizuje człowieka do takiej miłości światłem i mocą objawiającej się w Jezusie Chrystusie osoby Słowa Bożego.

Pozwólmy, dzięki dobrej nowinie Verbum Caro, od nowa i na nowo odkryć siebie w sobie, człowieka w człowieku, być i zachowywać się godnie, zgodnie z godnością osobową, kochać człowieka, tzn. brać odpowiedzialność za TY i za JA wobec i ze względu na TY.

W tym duchu składam najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne całej wspólnoty akademickiej — pracownikom naukowym, bibliotecznym, administracyjnym i gospodarczym oraz studentom.

Oby świadomość Radosnej Nowiny o Bożym Narodzeniu obudziła się na nowo jako pełnia dumy i radości w naszych sercach. Niech rozświecili ona nową nadzieją wszystkie dni nowego roku 1988!

Opr. Antoni Lewek